Kurier Szczeciński

PIĄTEK, 22 SOBOTA, 23 LUTEGO 1974 ROKU

WYD. AB

26·IV·1945 NIE RUSZYM ZIEMI SKRADZIONEJ NASZ RÓD

Nr 45 (9145) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

W 56 rocznicę utworzenia Armii Radzieckiej

Uroczyste obchody na Ziemi Szczecińskiej

W ODSWIĘTNIE udekorowanej sali szczecińskiej Filharmonii dźwięki narodowych hymnów — polskiego i radzieckiego — rozpoczęły wczoraj uroczysty koncert z okazji obchodów na Ziemi Szczecińskiej 56 rocznicy utworzenia Armii Radzieckiej. Sala PFS wypełniona była do ostatniego miejsca.

WŚRÓD licznie zgromadzonych obecni byli członkowie Egzekutywy KW PZPR z II sekretarzem KW Zdzisławem Drewniowskim.

Na uroczystość przybyli konsul ZSRR w Szczecinie Wasilij Iwanowicz Owczarow oraz konsul generalny CSRS w Szczecinie Alois Kral.

Wszystkich obecnych na sali serdecznie powitał sekretarz KW PZPR, przewodniczący ZW TPPR Stefan Janusiewicz, który omawiając historyczną rolę i klasowy charakter sił zbrojnych ZSRR powiedział między innymi:

„ZE ZWIĄZKIEM Radzieckim łączy nas nie tylko braterska przyjaźń i współpraca we wszystkich

(Dokończenie na str. 2)

1918 1974

Zamek i nie tylko...

Zwiększyć tempo

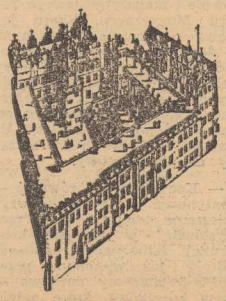

AMBICJĄ Budowlanych jest zakończenie robót, stanu surowego wszystkich odbudowywanych aktualnie skrzydeł Zamku Książąt Pomorskich, do dnia 22 lipca bieżącego roku. **Jak więc w tej chwili przedstawia się sytuacja na placu budowy?** Z tym pytaniem zwróciliśmy się do jego kierownika inż. Jerzego Fryzego.

— W skrzydle zachodnim działają elektrycy i monterzy c.o., a także monterzy INSTALU przy urządzeniach wentylacyjnych; ponieważ w części WDK-owskiej tego skrzydła SPISIE uruchomiło już centralne ogrzewanie, PKZ-ty przystępują tu do tynkowania.

(Dokończenie na str. 2)

Apel OK Frontu Jedności Narodu

Wspólnym wysiłkiem pomnożymy dorobek minionego 30-lecia

JAK JUŻ informowaliśmy, wczoraj odbyła się plenarna sesja Ogólnopolskiego Komitetu FJN, poświęcona zadaniom Frontu Jedności Narodu w roku jubileuszu 30-lecia Polski Ludowej.

SWĄ TREŚCIĄ sesja nawiązała do tez XIII Plenum KC PZPR, podkreślając, że osiągnięcia minionych 30 lat stanowią fundament wszechstronnego rozwoju Polski.

POSIEDZENIE otworzył przewodniczący OK FJN Janusz Groszkowski. Dyskusję rozpoczął członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński. Przemawiając w imieniu PZPR zapewnił, że przeszło 2-milionowa rzesza członków partii dołoży starań, aby do dorobku czynu 30-lecia wnieść wkład, odpowiadający roli PZPR.

W imieniu stronnictw politycznych przemawiali: prezes NK ZSL Stanisław Gucwa i przewodniczący CK SD Andrzej Benesz. W dyskusji, w której zabierało głos 13 mówców — przedstawiciele różnych grup zawodowych i środowisk społecznych, wyrażano głębokie przekonanie, że dorobek minionego 30-lecia będzie pomnożony wspólnym wysiłkiem i zaangażowaną pracą każdego obywatela.

Na sesji uchwalono apel OK FJN, wzywający całe społeczeństwo do uczczenia jubileuszu 30-lecia Polski Ludowej wspólną pracą i powszechną aktywnością produkcyjną i społeczną.

— POWITAMY doniosły jubileusz 30-lecia naszej ojczyzny — stwierdza na wstępie apel OK FJN — **z poczuciem dumy i satysfakcji. Dzięki socjalistycznym przeobrażeniom ustrojowym i społecznym uczyniliśmy z Polski prawdziwą ojczyznę ludzi pracy, w której wzrost potencjału gospodarczego służy stałemu podnoszeniu poziomu życia obywateli.**

APEL nawiązuje do programu VI Zjazdu PZPR, którego realizacja przyniosła znaczne przyspieszenie tempa rozwoju gospodarczego i społecznego i pozwoliła na poprawę warunków życia wszystkich ludzi pracy w ciągu jednego 5-lecia.

Ogólnopolski Komitet FJN — czytamy w apelu — **zwraca się do całego społeczeństwa o uczczenie wielkiego jubileuszu naszego państwa i narodu wzmożoną i aktywną pracą we wszystkich dziedzinach zawodowej i społecznej działalności.**

Zwracamy się do załóg robotniczych o jak najpełniejsze wykonanie tegorocznych planów produkcyjnych, podnoszenie jakości i nowoczesności produkcji, zwiększenie wydajności pracy, o oszczędną gospodarkę surowcami i materiałami, o dalszą zapobiegliwość w poszukiwaniu rezerw materialnych i tych, które tkwią w dobrej organizacji pracy, o dodatkową produkcję na rynek i na eksport.

(Dokończenie na str. 2)

Wiadomości dnia

LONDYN. W Lahore (Pakistan) nastąpi dziś otwarcie drugiej konferencji na szczycie państw muzułmańskich. Poprzedziła ją kilkudniowa narada ministrów spraw zagranicznych tych państw, która przygotowała porządek obrad konferencji

MOSKWA. 21 bm. odbyła się na Kremlu uroczystość wręczenia premierowi ZSRR Aleksiejowi Kosygynowi Orderu Lenina oraz drugiego Złotego Medalu Bohatera Pracy Socjalistycznej za wielkie zasługi dla partii komunistycznej i państwa radzieckiego oraz w związku z 70 rocznicą urodzin.

GENEWA. Odbędzie się tutaj 52 posiedzenie uczestników radziecko-amerykańskich rokowań w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych — SALT II.

TO SIĘ NAZYWA trzymać mężczyznę na dystans! Niedostępna panna nazywa się Cheryl Goodsir, pochodzi z Perth (Australia) i jest instruktorką karate o wysokich kwalifikacjach (posiada drugie kyu i brązowy pas).

CAF—AP—telefoto

Trudna akcja ratownicza marynarzy m/s „Solski" podczas szalejącego cyklonu

GDYNIA 22.2. PAP. Liniowiec Polskich Linii Oceanicznych „Ludwik Solski" w podróży na Daleki Wschód w czasie postoju w australijskim porcie Brisbane znalazł się w strefie silnego cyklonu „Wanda". Szalejąca wichura spowodowała w porcie szereg wypadków i poważne szkody. Marynarze z polskiego statku zapobiegli groźnej kolizji, przeprowadzając udaną akcję ratowniczą.

Oto relacja z wypadków, nadesłana przez dowódcę m/s „Solski" kpt. Jerzego Thuna:

— Cyklon „Wanda" połączony z gwałtowną i długotrwałą ulewą spowodował powódź w mieście Brisbane. Spiętrzone wody wylały się na ulice z basenów portowych. 27 stycznia o świcie załoga m/s „Ludwik Solski" zauważyła zbliżającą się groźnie do statku, pędzoną wiatrem i prądem rzeki Brisbane japońską pogłębiarkę „Neptune". Po drodze pogłębiarka o nośności 600 ton, na której nie było załogi, uszkodziła burtę japońskiego kontenerowca. „Neptune" została rzucona przez cyklon i wtłoczona między nabrzeże a dziób polskiego statku, co stwarzało poważne niebezpieczeństwo uszkodzenia naszej jednostki.

W tych okolicznościach polska załoga pod dowództwem I oficera Janusza Zagrodzkiego podjęła próbę zacumowania miotanej cyklonem pogłębiarki. W ulewnym deszczu i gwałtownym wichrze marynarzom polskim udało się uwiązać pogłębiarkę u nabrzeża i zabezpieczyć ją przed dalszymi uszkodzeniami i dryfowaniem.

Mężna postawa polskiej załogi została wysoko oceniona w licznych informacjach podanych przez miejscową prasę, radio i TV.

„Klasyk" powieści kryminalnej - Raymond Chandler i jego „Wysokie okno" już od niedzieli na łamach „Kuriera"

Majątek za samochód

MIESZKANIEC Loveland w stanie Colorado, Robert Mauslos, zdecydował się ostatnio sprzedać swój ulubiony samochód „Pierce Arrow" z 1920 r. za rekordową cenę 180 tys. dolarów. Miejscowa prasa podkreśliła, że była to najwyższa cena, jaką kiedykolwiek w USA zapłacono za samochód. Rozstanie Mauslosa z samochodem było bolesne. Przed wysłaniem go długo polerował wszystkie części karoserii. Na twarzy Mauslosa widoczne były łzy.

Nabywca samochodu, mieszkaniec Pensylwanii, załatwił transakcję przez telefon i nigdy przedtem nie widział samochodu.

Dziś w numerze: ◆ Nie wskaźniki, lecz wyniki ◆ Języki zbyt... obce ◆ Przełamanie Uczki ◆ Płonący promień ◆

9 74

56 rocznica utworzenia Armii Radzieckiej

Uroczyste obchody

(Dokończenie ze str. 1)

medzinach życia społecznego, gospodarczego ale również braterstwo broni, które narodziło się jeszcze w czasie walk o zwycięstwo Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, a rozwinęło się i okrzepło w czasie II wojny światowej, we wspólnej walce z hitlerowskim faszyzmem. Dlatego też z serdeczną pamięcią obchodzimy wraz z towarzyszami radzieckimi, jak własne święto, rocznicę powstania Sił Zbrojnych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich". Kontynuując, S. Janusiewicz stwierdził:... **„Te wspólne zmagania pozostaną na zawsze w naszej pamięci, przy czym my, mieszkańcy Pomorza Zachodniego, mamy szczególne powody do serdecznej wdzięczności dla Armii Radzieckiej za jej decydujący udział w wyzwalaniu terenów nad Odrą, Nysą i Bałtykiem, a tym samym za stworzenie warunków do historycznego powrotu prastarych ziem piastowskich do Macierzy".** Swe wystąpienie mówca zakończył: **„W dniu święta Armii Radzieckiej, w 56 rocznicę jej powstania, pozdrawiamy wszystkich radzieckich żołnierzy, wśród nich dobrze nam znanych — żołnierzy i oficerów Północnej Grupy Wojsk Radzieckich, odbywających swą służbę pokoju na naszej Szczecińskiej Ziemi. Życzymy im dalszych sukcesów w umacnianiu obronności Ojczyzny, wspólnoty socjalistycznych państw, dalszych osiągnięć w szlachetnej służbie dla dobra pokoju, dla dobra sprawiedliwości i szczęścia ludzi pracy na całym świecie".**

NASTĘPNIE głos zabrał przedstawiciel Armii Radzieckiej płk Gienadij Płotnikow, który dziękując zebranym za uczestnictwo w obchodach święta Armii Radzieckiej, nawiązał między innymi do polsko-radzieckiego braterstwa broni zrodzonego w walce.

Z kolei sekretarz KW PZPR, przewodniczący ZW TPPR S. Janusiewicz dokonał aktu dekoracji pięciu oficerów Północnej Grupy Wojsk Radzieckich Złotymi Honorowymi Odznakami przyznanymi przez ZG TPPR.

„Międzynarodówka" zakończyła oficjalną część koncertu, który następnie wypełniły występy orkiestry PFS pod batutą znanego dyrygenta Henryka Debicha oraz solistów Deliny Ambroziak, Jolanty Kubickiej, Paulosa Raptisa i szczecinianki Elżbiety Bukowieckiej. Na program złożyły się utwory kompozytorów radzieckich i polskich.

• • •

DALSZY CIĄG obchodów 56 rocznicy utworzenia Armii Radzieckiej odbędzie się w sobotę 23 bm. O godz. 12 pod Pomnikiem Wdzięczności na pl. Żołnierza nastąpi składanie wieńców od Komitetu Wojewódzkiego partii, bratnich stronnictw politycznych, WK FJN, LWP, towarzystw społecznych, zakładów pracy, mieszkańców Ziemi Szczecińskiej. Natomiast w niedzielę (24 bm.) w godz. 12—14 pod Pomnikiem Braterstwa Broni na Cmentarzu Centralnym warty honorowe pełnić będą harcerze. (ru)

Wypadek w kopalni „Szombierki"

KATOWICE PAP. W Kopalni „Szombierki" 21 bm. w godzinach rannych na skutek tąpnięcia (nagłe uderzenie górotworu) nastąpiło zawalenie się ściany węglowej. Pod zawałem znalazło się 12 górników.

Natychmiastowe podjęcie akcji ratowniczej pozwoliło wydobyć spod zawału 4 górników. Dwóch spośród nich po badaniach lekarskich powróciło do domu. Dwóch przebywa w szpitalu z lekkimi obrażeniami.

W strefie zawału znajduje się nadal 8 górników. Akcja ratownicza trwa.

W Kopalni „Szombierki" skoncentrowano drużyny ratownicze oraz najlepszych ekspertów górnictwa.

ZE SPORTU

ŚRODKI BEZPIECZEŃSTWA PODCZAS FINAŁÓW PIŁKARSKICH MISTRZOSTW ŚWIATA

ORGANIZATORZY finałów piłkarskich mistrzostw świata zapowiadają, że uczynią wszystko, aby nie dopuścić do jakichkolwiek zakłóceń porządku, w czasie tej imprezy. Obiecują, że nie powtórzy się również bałagan, jaki powstał po zakończeniu spotkania eliminacyjnego Hiszpania — Jugosławia we Frankfurcie.

Organizatorzy nie zamierzają wprawdzie przez cały czas trwania spotkań tworzyć kordonów policyjnych, jednakże tuż przed gwizdkiem końcowym każdego spotkania policja znajdzie się pomiędzy widzami a płytą boiska.

PODCZAS mistrzostw obowiązywał będzie absolutny zakaz przynoszenia na stadion alkoholu. Dotyczy to także piwa zarówno w butelkach jak i puszkach. Ponadto przez głośniki nadawane będą apele do publiczności o zachowanie spokoju i porządku.

Bezpieczeństwo jest jednym z najczęściej dyskutowanych przez organizatorów problemów. Ustalono m. in., że każda osoba, mająca cokolwiek do czynienia z mistrzostwami musi uprzednio przejść specjalne kontrole. Wydanych zostanie 20 tys. przepustek różnych kategorii.

NIEZNANE są jeszcze szczegóły ochrony ekip 16 państw uczestniczących w finałach. Ściśle zabezpieczone będą kwatery, boiska treningowe i autobusy, z których korzystać będą ekipy. W razie życzenia kierowników ekip zabezpieczona zostanie również ochrona amatorów nocnych rozrywek.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Kapitan Kański" z Finlandii z celulozą i płytami.
s/s „Wieczorek" z Danii w balaście.
s/s „Brygada Makowskiego" ze Szwecji w balaście.

STATKI NA WYJŚCIU

m/s „Karpacz" do Londynu z drobnicą.
m/s „Ciepliee-Zdrój" do Rotterdamu z drobnicą.
m/s „Świeradów-Zdrój" do Antwerpii z drobnicą.
m/s „Nimfa" do Anglii z tarcicą.
s/s „Opole" do Danii z węglem.
s/s „Cieszyn" do Danii z węglem.
s/s „Katowice" do Danii z węglem.
s/s „Brygada Makowskiego" do Danii z węglem.

W PORCIE:

WCZORAJ przeładowano w porcie 56 098 ton, w tym 31 220 t węgla, 9 349 — rudy, 9 056 — innych towarów masowych, 9 049 — zboża, 1 759 — drewna, 665 ton drobnicy.

Dziś w porcie i na redzie przebywają 42 statki różnych bander o łącznym tonażu ponad 175 tys. t.

Czyn XXX-lecia PRL

DODATKOWA PRODUKCJA RYNKOWA CENTRALI RYBNEJ

ZAŁOGA Centrali Rybnej w Szczecinie uczci XXX-lecie Polski Ludowej dodatkową produkcją wartości 1 mln zł. Tak więc w tym roku na naszym rynku znajdzie się dodatkowo 20 ton ryb wędzonych wartości 400 tys. zł, 10 ton marynat, wartości 250 tys. zł, oraz 10 ton bardzo popularnego i smacznego „śledzia po łowicku", wartości 350 tys. zł.

Warto przy tym podkreślić, że miesięcznie przedsiębiorstwo wytwarza 120 ton przetworów rybnych. Tak więc podjęte zobowiązanie jest równe dziesięciodniowej produkcji Centrali Rybnej. (awa)

SZCZECIŃSKA FABRYKA NARZĘDZI: URUCHOMIENIE NOWEJ PRODUKCJI

ZAŁOGĘ Szczecińskiej Fabryki Narzędzi czekają w tym roku nowe zadania. Ma tu być uruchomiona produkcja specjalistycznych narzędzi przeznaczonych na wyposażenie stacji obsługi polskich „Fiatów". Po dokonaniu szczegółowej analizy, opracowaniu założeń konstrukcyjnych i technologicznych oraz zapewnieniu sobie dostaw niezbędnych materiałów — pracownicy fabryki zobowiązali się zakończyć jeszcze w tym półroczu wszystkie przygotowania i przystąpić do nowej produkcji już w III kwartale, a więc przed zaplanowanym terminem.

Zobowiązania załogi SFN nie ograniczają się tylko do spraw produkcji. Postanowiono także uporządkować w czynie społecznym teren zakładu, wykonać prace zmierzające do poprawy warunków socjalnych oraz urządzić place zabaw dla żłobków w Dąbiu. Nie jest to ostatnie słowo pracowników fabryki. W dalszym ciągu poszczególne wydziały i brygady deklarują podjęcie czynów społecznych i produkcyjnych. (mw)

Zamek i nie tylko...

Zwiększyć tempo

(Dokończenie ze str. 1)

Dla wyjaśnienia dodajmy, że część tzw. WDK-owska skrzydła zachodniego pomieści zaplecze Teatru Polskiego, ale tylko przejściowo, do zakończenia remontu generalnego jego siedziby przy ul. Swarożyca, zaś ogromna reszta przeznaczona jest na garderoby, pracownie i magazyny nowego Teatru Muzycznego. Skoro już mowa o Teatrze Muzycznym, to dodajmy, że w skrzydle południowym w partiach sceny należy w tym samym czasie wykonać sporo robót wewnątrz budynku, aby już w lipcu br. umożliwić wejście Zakładu Urządzeń Teatralnych z Warszawy na plac budowy.

— Konieczne jest również — kontynuuje inż. Fryze — przyspieszenie tempa przez „Przemysłówkę" w zakresie konstrukcji żelbetowych, ponieważ zostały już wykonane przez SPBO-3 elementy dachowe — płyty korytkowe, które należy szybko odebrać od tego przedsiębiorstwa i zainstalować, gdyż zbyt szczupły plac budowy nie pozwala nam na ich magazynowanie.

Jak informowaliśmy ostatnio, PKZ-ty przystąpiły już w skrzydle południowym do wznoszenia murów osłonowych teatru, od strony hotelu „Arkona" znacznie zaawansowanych.

(Up.)

APEL
OK Frontu Jedności Narodu

(Dokończenie ze str. 1)

Apelujemy do was, rolnicy! Kraj oczekuje od was coraz więcej płodów rolnych i produktów hodowlanych. Wykorzystujcie każdy hektar ziemi, unowocześniajcie metody produkcji, przyspieszajcie rozwój wsi i całej gospodarki narodowej!

Zwracamy się do was, inżynierowie, technicy i pracownicy nauki. Niech wasze twórcze poszukiwania, nowe rozwiązania i wynalazki torują drogę postępowi w nauce, technice i produkcji!

Nauczyciele i wychowawcy! Rodzice! Zespalajcie wysiłki dla zapewnienia młodemu pokoleniu gruntownej wiedzy, wysokich kwalifikacji zawodowych. Przygotowujcie je do życia i pracy, do głębokiego rozumienia współczesności, do służby socjalistycznej ojczyźnie!

Apelujemy do twórców, do artystów i pracowników kultury! Niech wasza twórczość owocuje wartościami pomocnymi ludziom w pracy i życiu, niech pomaga w kształtowaniu postaw godnych socjalistycznych ideałów!

Od pracowników urzędów, instytucji i placówek służących zaspokajaniu codziennych potrzeb obywateli oczekujemy jak najlepszego wykonywania powierzonych zadań, podnoszenia poziomu i kultury pracy.

Serdeczne pozdrowienia kierujemy do naszych rodaków za granicą. Umacniajcie więź z krajem, dbajcie o dobre imię Polaków i Polski, przysparzajcie jej przyjaciół, upowszechniajcie wszechstronny dorobek naszego narodu!

OK FJN zwraca się do mieszkańców miast i wsi, robotników, rolników, inteligencji i rzemieślników, kobiet i młodzieży, do wszystkich Polaków o powszechny udział w czynach społecznych dla upamiętnienia 30-lecia Polski Ludowej. Apel wzywa organizacje i działaczy społecznych do torowania drogi aktywności i inicjatywie obywatelskiej.

Tragedia w cyrku

PODCZAS próby z 16 białymi niedźwiedziami w występującym gościnnie w Gdańsku cyrku C. Althoff asystentka tresera 25-letnia Elke Wiliams została poszarpana przez niedźwiedzie. Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej E. Wiliams zmarła w szpitalu.

Na zdjęciu: Elke podczas próby z niedźwiedziami.

CAF—telefoto W. Nieżywiński

LEPSZA ORGANIZACJA PRACY W „ODRZE"

„SYNCHRO" — zamiast systemu potokowego

W ZAKŁADACH Przemysłu Odzieżowego „Odra" trwają ostatnie przygotowania do wprowadzenia w jednym z zespołów roboczych nowego systemu organizacji pracy — „synchro". Do niedawna w całej „Odrze" obowiązywał system potokowy. Maszyniarki wyspecjalizowane były w jednej lub kilku operacjach, np. wszywaniu rękawa lub kołnierza. Stwarzało to zakładowi trudności przy organizowaniu produkcji, gdy zdarzyło się, że kilka kobiet nie przyszło do pracy. Oczywiście zastępowano je innymi, ale przy pracy taśmowej, a więc stwarzającej nawyki przez dłuższe wykonywanie jednego elementu — nagle przestawienie się na podobną nawet pracę opóźniało produkcję i zwiększało procent braków.

Kłopotów tych da się uniknąć w systemie „synchro". Tutaj zaledwie kilka osób — od 3 do 6 — pracować będzie nad pełną obróbką konfekcji. Trzeba było zatem podnieść kwalifikacje załogi, odpowiednio przeszkolić ją przed wprowadzeniem nowego systemu. Wymagało to ponadto zastosowania nowocześniejszych maszyn. Urządzenia takie — w znacznej części importowane — „Odra" już otrzymała. Właśnie specjaliści z Centralnego Laboratorium Odzieżownictwa, które opracowało dokumentację techniczną dla nowego systemu, instalują je w zakładzie.

Należy podkreślić, że zespół „synchro" będzie pracował na 68 maszynach, podczas gdy w produkcji potokowej stosowało się w jednym zespole ponad 90 maszyn. Wzrośnie także wydajność. Oblicza się, iż przyrost produkcji wyniesie około 40 proc. (mw)

INFORMATOR TURYSTYCZNY

Czechosłowacja

DO CZECHOSŁOWACJI, posiadającej wiele zabytków historycznych i kilkadziesiąt uzdrowisk — w tym niektóre znane w całej Europie, jak Karlove Vary czy Mariańskie Łaźnie — z każdym rokiem napływa coraz więcej turystów zagranicznych.

Co powinien wiedzieć polski turysta planujący wyjazd do CSRS — informuje korespondent PAP w Pradze.

Sieć dróg kołowych i stacji benzynowych, a także restauracji i jadłodajni jest dobrze rozwinięta. Poszczególne regiony Czech i Słowacji dysponują dostateczną ilością dobrze wyposażonych campingów samochodowych i moteli. W campingu samochodowym grupy „A", korzystając z domku weekendowego zmotoryzowany turysta zapłaci za dobę 23 — 27 koron od osoby. W grupie „B" — od 18 do 21 koron. Znacznie tańszy jest nocleg, jeśli się ma własny namiot. Płaci się wówczas od 6,5 do 9 koron od osoby, a dopłata za samochód wynosi 5 — 6 koron.

Natomiast miejsce na terenie obozu campingowego — z własnym namiotem — kosztuje 5 — 6 koron, a przy korzystaniu z namiotu gospodarzy — od 13 do 15.

Warto poinformować również, że w przeciętnym praskim hotelu obcokrajowiec płaci dziś 90 koron za pokój jednołóżkowy, a 135 — za dwuosobowy (oczywiście za dobę). Tańsze są kwatery prywatne załatwiane za pośrednictwem Biura Podróży „Czedok". Np. w Pradze pokój jednołóżkowy w kwaterze prywatnej kosztuje 45 koron, a dwuosobowy — 64.

W restauracjach III kategorii — a więc tych najpopularniejszych — obiad można dostać już za ok. 10 koron. W rejonach górskich lub uzdrowiskowych ceny w jadłodajniach są wyższe o ok. 20 proc.

A oto niektóre ceny artykułów spożywczych: kilogram chleba — od 2,6 do 4 koron, litr mleka — od 2 do 3, kg sera — od 16 do 24, ćwierć kilogramowa kostka masła — 10, kilogram mąki — ok. 4, cukru — ok. 7, szynki — 70, kiełbasy — od 20 do ponad 50, piwo pilzneńskie — 3,80, woda mineralna — 1.

Benzyna tzw. „Normal" kosztuje 2,10 korony za litr, „Specjal" — 2,40, a „Super" (do Fiata) — 3 korony.

Zmotoryzowani turyści powinni też wiedzieć, że na międzynarodowych trasach Czeskiej Republiki kursuje ok. 50 samochodów pogotowia technicznego, zaś na terenie Słowacji — ok. 20. Wozy te polakierowane są na żółto i łatwo je odróżnić. Ich usługi są jednak drogie. Za godzinę pracy przy naprawie samochodu płaci się ok. 40 koron, do tego dochodzi koszt części zamiennych.

Inne usługi: mycie samochodu: 15 — 25 koron, smarowanie — od 17 do 35.

23 lutego — 56 rocznica powstania radzieckich sił zbrojnych

Potęga na straży pokoju świata

PO TYM, jak w lutym 1918 roku Niemcy kajzerowskie zerwały, wcześniej zawarte, porozumienie o zawieszeniu broni i zaatakowały młodą Republikę Radziecką, 21 lutego 1918 roku Rada Komisarzy Ludowych wystosowała dramatyczny apel — wezwanie do wszystkich ludzi pracy Kraju Rad. — „Ojczyzna socjalistyczna w niebezpieczeństwie" — głosiła odezwa, zwracając się do robotników i chłopów o wstępowanie do Armii Czerwonej. Już 23 lutego 1918 roku odbyła się masowa mobilizacja. Tego też dnia ta armia, jeszcze nie w pełni sprawna bojowo, stawiła skutecznie czoła niemieckim najeźdźcom.

Choć była biedna i źle uzbrojona, to jednak okazała się siłą, z którą musiały liczyć się państwa napastnicze. O jej zwycięstwach decydowali ludzie walczący z bezprzykładnym odaniem. Był to fenomen, który zadziwiał obcych i rodzimych interwentów. Wszystko co najlepsze służyło obronie Republiki. Nierzadko na drzwiach komitetów partyjnych i Komsomołu oglądać można było tabliczki: „Wszyscy poszli na front!".

W marcu 1919 roku Armia Czerwona liczyła już blisko półtora miliona żołnierzy.

NAS, Polaków, duma może napawać fakt, iż od początku narodzin Armii Czerwonej dziesiątki tysięcy przedstawicieli naszego narodu służyło w jej szeregach. Tysiące z nich pełniło funkcje dowódcze. Wielu z nich odegrało znaczną rolę w organizowaniu Armii Czerwonej i było współtwórcami jej sukcesów.

W latach dwudziestych i trzydziestych radzieckie siły zbrojne przeszły gruntowne przeobrażenie. Wraz z rozwojem ekonomicznym państwa radzieckiego, unowocześniało się również wojsko, rosła jego siła. Kiedy w okresie II wojny światowej wydawało się, że hitlerowskim najeźdźcom nie oprze się żadna armia świata, żołnierz radziecki — choć w pierwszej fazie walki zepchnięty na przedpola Moskwy — właśnie pod Moskwą zimą 1941 roku zadaje faszystom pierwszą klęskę w II wojnie światowej.

W rok później, pod Stalingradem, żołnierz radziecki w bezprzykładnej wielomiesięcznej walce pokonał doborowe armie hitlerowskie. Bitwę tę obserwował cały świat; tu też nastąpił przełom w II wojnie światowej.

Przez cały czas zmagań z hitlerowskim najeźdźcą, aż do chwili podpisania przez III Rzeszę bezwarunkowej kapitulacji w Berlinie w maju 1945 roku, główny ciężar walki na frontach II wojny światowej spoczywał na żołnierzu radzieckim. W styczniowej ofensywie roku 1945 szedł on do ataku na 1 200-kilometrowym odcinku frontu: od Morza Bałtyckiego aż po Belgrad. Brało w niej udział około 6 mln żołnierzy, 90 tysięcy dział i moździerzy, przeszło 14 tysięcy samolotów, kilka tysięcy czołgów... I znów losy Polaków były nierozerwalnie związane z Armią Czerwoną — wespół z żołnierzem radzieckim szedł żołnierz polski, któremu na wiosnę 1945 roku historia dała satysfakcję zawieszenia zwycięskich biało-czerwonych sztandarów w zdobytym Berlinie.

Lata powojenne, szczególnie początek lat pięćdziesiątych, nie należały do sielskich. Zaledwie państwa socjalistyczne zaczęły ugruntowywać państwowość i leczyć wojenne rany, musiały znów doskonalić swe armie, by stawić skuteczną tamę coraz bardziej rosnącemu w siłę imperializmowi. Główny ciężar obrony wspólnoty socjalistycznej spoczął znów na Armii Radzieckiej.

Dziś w arsenale obronnym ZSRR, wiodącej siły państw Układu Warszawskiego, znajduje się najnowocześniejsza broń, przy użyciu której żołnierz radziecki, a z nim również każda armia Układu Warszawskiego, jest w stanie odeprzeć każdą ewentualną agresję przeciwników socjalizmu i pokoju światowego.

STWORZONA przed 56 laty przez wodza rewolucji — Lenina Armia Czerwona przeszła w okresie półwiecza olbrzymią ewolucję: od armii biednej i źle uzbrojonej do potężnych sił, zdolnych do walki w każdych warunkach. Jedno jest wspólne, cechujące zawsze radzieckie siły zbrojne: nigdy one nie były zaborcze. Zawsze cechował je internacjonalizm, zawsze służyły obronie radzieckiej ojczyzny i pokoju.

HENRYK ZAGANCZYK

KOLEJNY SZCZYT ARABSKI ODBĘDZIE SIĘ W TRYPOLISIE?

▲ Dziennik „Al Ahram" informuje, że przywódca Libii płk Kadafi proponuje, by kolejna konferencja na szczycie państw arabskich odbyła się w Trypolisie. Pierwotnie planowano zwołanie takiej konferencji do Kairu na 20 kwietnia. „Al Ahram" dodaje, że prezydent Egiptu Anwar Sadat przychylnie odnosi się do tej propozycji.

ZNIESIENIE CENZURY W EGIPCIE DLA KORESPONDENTÓW ZAGRANICZNYCH

▲ Prezydent Egiptu Anwar Sadat polecił zniesć cenzurę na wszystkie doniesienia nadawane z Kairu przez korespondentów zagranicznych, oprócz materiałów dotyczących spraw wojskowych. Cenzurę dla dziennikarzy zagranicznych wprowadzono w Egipcie przed 22 laty.

NOWY RZĄD W BRAZYLII

▲ Nowo wybrany prezydent Brazylii gen. Ernesto Geisel ogłosił w czwartek oficjalnie skład swego gabinetu, który rozpoczyna urzędowanie 15 marca br. Ministrem spraw zagranicznych został doświadczony dyplomata, Antonio Azeredo da Silveira, aktualnie ambasador Brazylii w Argentynie.

ODMOWA WŁADZ CHIŃSKICH

▲ Ministerstwo Spraw Zagranicznych ChRL odmówiło przedstawicielom ambasady ZSRR w Chinach wydania zezwolenia na wyjazd do kilku miast chińskich: Harbinu, Szenjanu, Czangczunu, miasta Dalnij i Uhania w celu złożenia wieńców z okazji 56 rocznicy Armii Radzieckiej na grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli w walce przeciwko imperializmowi i reakcji o wyzwolenie Chin — czytamy w opublikowanym w Moskwie komunikacie Agencji TASS.

Odkryto szczątki arki Noego?

22.2. NOWY JORK PAP. Amerykański satelita, w ramach badania zasobów naturalnych Ziemi, dokonał zdjęć okolic góry Ararat, położonej na terytorium Iranu. Według pierwszych badań, na zdjęciach wykryto „ciemny kształt", który zdaniem uczonych może być pozostałością po legendarnej arce Noego. Zgodnie z przekazami biblijnymi, Noe zakończył wraz ze swą arką podróż właśnie w okolicach dzisiejszej góry Ararat. Pierwsze doniesienia, że w pobliżu szczytu góry Ararat znajdują się szczątki arki Noego, pochodzą z 1916 roku.

KUBA. Ośrodek wczasowy położony na lesistych wzgórzach koło Pinar del Rio, zbudowany dla pracowników instytucji państwowych.

(CAF-Strzałkowski)

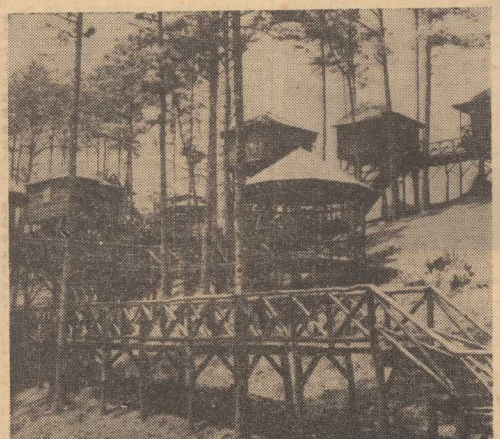

NOWA KONSTYTUCJA JUGOSŁAWII

BELGRAD PAP. W uroczystej i podniosłej atmosferze odbyło się 21 bm. w Belgradzie posiedzenie Rady Narodowości Zgromadzenia Związkowego SFRJ, na którym ogłoszono nową konstytucję — czwartą w powojennej, socjalistycznej Jugosławii.

POPRZEDNIE ogłaszane były w latach 1946, 1953 i 1963. Do konstytucji z 1963 roku trzykrotnie wprowadzano poprawki, z których najważniejsze były zaakceptowane w końcu czerwca 1971 roku.

W dyskusjach politycznych w Jugosławii często pojawiało się ostatnio pytanie, dlaczego tak często dokonywane są zmiany konstytucyjne. W oficjalnych wypowiedziach działaczy politycznych oraz w komentarzach prasowych podkreśla się, że są one wynikiem dynamicznych przemian, jakie zachodzą w społeczeństwie jugosłowiańskim, w systemie politycznym i gospodarczym kraju oraz potrzeby doskonalenia i rozwijania jugosłowiańskiego socjalizmu samorządowego.

NOWA KONSTYTUCJA wprowadza istotne zmiany w systemie federacji jugosłowiańskiej, ma zapewnić decydujący wpływ klasy robotniczej na podejmowanie decyzji, zarówno w zakładach pracy, jak i zgromadzeniach wszystkich szczebli — od opsztiny do federacji. Zamiast klasycznego systemu reprezentacji parlamentarnej wprowadza się system delegacki. Podstawą wysuwania delegatów do zgromadzeń opsztin, republik, okręgów autonomicznych i federacji będą delegacje podstawowych organizacji zrzeszonej pracy i innych instytucji samorządowych (rolników, rzemieślników itd.).

Istotnej zmianie ulega organizacja „szczytu" federacji. Tak np. zgromadzenie SFRJ, które dotychczas nazywało się Zgromadzeniem Związkowym, będzie miało dwie rady, a nie — jak dotąd — pięć. W skład dotychczasowych pięciu rad Zgromadzenia Związkowego SFRJ wchodziło 620 posłów. Obecna Rada Związkowa Zgromadzenia SFRJ liczyć będzie 220 delegatów republik i okręgów autonomicznych, zaś w skład Rady Republik i Okręgów Autonomicznych wejdzie 88 delegatów, wybieranych przez zgromadzenia republik i okręgów autonomicznych.

Na czele Prezydium SFRJ znajduje się obecnie prezydent J. Broz Tito, przy czym nowa konstytucja przewiduje, że może on być wybrany prezydentem republiki bez ograniczenia trwania mandatu. W toku debaty nad nową konstytucją SFRJ w całym kraju powszechnie wysuwany był postulat, by prezydent Tito został wybrany dożywotnim szefem państwa jugosłowiańskiego.

Gdzie jest amerykański aeronauta?

22.2. NOWY JORK PAP. Wieża kontrolna na lotnisku w Dakarze zdementowała w czwartek wieczorem doniesienia, jakoby odebrała sygnały radiowe od amerykańskiego aeronauty Thomasa Gatcha, który leci balonem nad Atlantykiem. Takie pogłoski rozpowszechniano w Stanach Zjednoczonych. Niektórzy obliczyli, że płk Gatch powinien wylądować w zachodniej części Afryki w piątek o godz. 4 nad ranem, przypuszczalnie gdzieś na Saharze.

Dotychczasowe próby przelotu balonem przez Atlantyk kończyły się z zasady niepowodzeniem, a podjęto już 8 takich prób. 48-letni T. Gatch wystartował z kontynentu amerykańskiego w poniedziałek wieczorem. Ostatni sygnał radiowy odebrano we wtorek, kiedy znajdował się 1 600 km na północny wschód od Puerto Rico. Początkowo liczył on, że wyląduje w Europie zachodniej, ale wiatr znosił go coraz bardziej na południe. Leciał on na wysokości 9 500 metrów, aby uniknąć pogody sztormowej jaka panuje na Atlantyku.

Mniej wypadków drogowych w USA

22.2. NOWY JORK PAP. W Stanach Zjednoczonych notuje się zmniejszenie liczby wypadków drogowych. Jest to wynik ograniczenia szybkości. W styczniu liczba wypadków drogowych zmniejszyła się o 25 proc. w porównaniu z poprzednim miesiącem.

Śmierć 150 osób

Zatonął statek południowokoreański

22.2. PARYŻ PAP. AFP donosi, iż w odległości ok. 500 km na południe od Seulu zatonął statek transportowy południowokoreański ma rynarki wojennej, który przewoził na pokładzie 300 osób. Według wstępnych doniesień, w czasie akcji ratowniczej wyłowiono z morza 150 rozbitków.

Koniec motocykli w Waszyngtonie

22.2. WASZYNGTON PAP. Szef policji w Waszyngtonie Jerry Wilson ogłosił decyzję o likwidacji jednostki motocyklowej, 43 motocykle zostaną sprzedane na publicznej aukcji, 10 maszyn pozostanie do dyspozycji policji.

Motocykle przeżyły się w Waszyngtonie — stwierdził Jerry Wilson. — Nie znam pojazdów, których utrzymanie jest bardziej kosztowne. W koszty wliczane są odszkodowania za zranienia i wypadki dla policjantów korzystających z tego środka lokomocji.

Decyzja Wilsona oznacza koniec motocyklowych eskort policyjnych, które od lat tradycyjnie towarzyszyły prezydentom Stanów Zjednoczonych przy uroczystym przejeździe z Kapitolu do Białego Domu w dniu inauguracji i zaprzysiężenia.

Wieczna studentka

JEDNA ze studentek uniwersytetu w Heidelbergu (NRF) pobiła w tym roku rekord: studiuje ona już 50 semestr. Poprzedni rekord należał do studenta z końca ubiegłego stulecia — 49 semestrów.

Przez 26 semestrów „rekordzistka" interesowała się medycyną. Tak to można nazwać, gdyż nie zdała na wydziale lekarskim ani jednego egzaminu.

Sołżenicyn czyli fałszywa karta

PUBLIKUJEMY poniżej korespondencję radzieckiej Agencji Prasowej „Nowosti" zamieszczoną przed kilkoma dniami przez „Życie Warszawy".

O ALEKSANDRZE SOŁŻENICYNIE należy dziś mówić w czasie przeszłym. Przestał istnieć. Przynajmniej w tej postaci, która odpowiadała przeciwnikom odprężenia.

Wiadomość o wezwaniu do prokuratora — co określone zostało na Zachodzie aresztowaniem — nie była dla Sołżenicyna zaskoczeniem. Dwukrotnie odmawiał on stawienia się w prokuraturze. Miał nie tylko nadzieję, że zostanie aresztowany, ale wręcz oczekiwał takiego obrotu sprawy. Pragnęli tego również zagraniczni podżegacze Sołżenicyna, ustawicznie nakłaniający go do naruszania prawa. Jak wynika z lektury prasy zagranicznej, zmontowany został w tym celu cały system akcji, łącznie z organizowaniem protestów i publikowaniem specjalnie przygotowywanych oświadczeń Sołżenicyna oraz osób z jego środowiska.

Antyradziecka kampania rozpoczęła się natychmiast po wiadomości, że Sołżenicyn znajduje się u prokuratora. Organizatorzy kampanii wyciągnęli ze swej talii asa atutowego. Gra — jak przypuszczali — potoczyła się zgodnie z ich planem. Jednak karty okazały się fałszywe.

W prokuraturze oznajmiono Sołżenicynowi, że w związku z systematycznym uprawianiem działalności nie licującej z imieniem obywatela ZSRR i przynoszącej uszczerbek Związkowi Radzieckiemu, Prezydium Rady Najwyższej pozbawiło go obywatelstwa ZSRR. 13 lutego Sołżenicyn został wydalony za granicę kraju. Jego rodzina może do niego wyjechać, jeśli uzna to za konieczne.

W celu podniesienia akcji Sołżenicyna na giełdzie antysowietyzmu, porównywano go od czasu do czasu z Lwem Tołstojem. Ten chwyt propagandowy mógł być skuteczny tylko wobec audytorium nie czytającego ani Tołstoja, ani Sołżenicyna. Lecz to porównanie nie sięgało jeszcze granic politycznego i literackiego bluźnierstwa. W arsenale wrogów socjalizmu spoczywała gotowa do użycia broń większego kalibru: przyrównanie Sołżenicyna do męczennika. Tej broni jednak nie udało się wykorzystać.

Rozczarowanie kół wprowadzających działalność antyradziecką jest niezmierne. Jednak szok szokiem, lecz pracować trzeba... Ale nikt lepiej od tych ludzi nie rozumie, że obecnie Sołżenicyn jest już tylko ślepym nabojem. Sołżenicyn na Zachodzie — to nie Sołżenicyn w ZSRR. Jak długo potrwa zmierzch? Miesiąc, trzy? To zależy od wysiłków i środków, które przeznaczą opiekunowie na reanimację politycznego trupa.

Zachód zyskał możliwość zobaczenia prawdziwego Sołżenicyna — Sołżenicyn może poznać system kapitalistyczny w działaniu. Jako właściciel milionowego majątku, wyrzy go zapewne od strony złotego blachtru.

Można spodziewać się eksplozji aktywności wokół Sołżenicyna w pierwszych dniach. Jednak dla swych gospodarzy jest on teraz tak bezwartościowy, jak bezużyteczni są wydalani z kraju dyplomaci, przyłapani na szpiegostwie. „Fenomen Sołżenicyna" skończony. Sam Sołżenicyn, służący antyodprężeniowej i antyradzieckiej działalności na Zachodzie, stanie się teraz wewnętrzną sprawą Zachodu.

BORYS KOROLEW

Usługowy kontredans

Nie wskaźniki, lecz wyniki

KIERUNEK na odbiurokratyzowanie naszej gospodarki skruszył już niejedną skorupę. W setkach zakładów przemysłowych, dających w sumie prawie połowę całej produkcji, obowiązywać będzie w tym roku zasada **„nie wskaźniki, lecz wyniki"**. Zmieniły się też warunki pracy w budownictwie. Inna sytuacja rynkowa też robi swoje w handlu. Ale w usługach wszystko idzie jeszcze po staremu.

Mogą sobie wisieć po kątach różne slogany w rodzaju „klient nasz pan", bo każdy i tak wie, że faktycznie rzecz się ma akurat odwrotnie. Jest to dziś problem najbardziej nabolały i — co gorsza — nikt właściwie na dobrą sprawę nie wie, jak się do niego zabrać. Nawet sama ocena istoty zagadnienia jest często nietrafna. Pisze się np. stale o zaniedbaniu usług w małych miejscowościach, podczas gdy w wielkich miastach sytuacja jest już rzekomo zadowalająca. Jest to grube nieporozumienie. W miasteczkach na ogół ludzie potrafią doskonale radzić sobie sami; mają znacznie więcej czasu i lepiej się tam zachowały cenne zalety „złotych rączek". Z byle naprawą nie potrzebują szukać fachowca; gdy zaś z czymś nie dają rady ruszają do wielkiego miasta i tu dopiero spotyka ich prawdziwe rozczarowanie.

OPTYMISTYCZNE statystyki usługowe np. w dziedzinie budowlanej mają najczęściej swe źródło w przeprowadzaniu generalnego remontu na zlecenie ADM, czy nawet w zakamuflowanych formach podwykonawstwa w nowym budownictwie. A jednocześnie o wstawieniu wybitej szyby bez zaniesienia osobiście okna do zakładu usługowego — nie ma co nawet marzyć...

ZAGADNIENIE jest trudne, ale jednocześnie staje się coraz bardziej palące. W latach ostatnich w szybkim tempie przeistaczamy się w kraj przemysłowo rozwinięty, a to ma swoje konsekwencje. Nie bez przyczyny w rozwiniętych krajach przemysłowych na usługi przypada 70 proc. całego zatrudnienia. Wydaje się, że całkowite rozwiązanie zagadnienia usług będzie możliwe dopiero wówczas, gdy w pełni przejdziemy na metody intensywne w produkcji przemysłowej i skończy się pogoń za pracownikami dla przemysłu. Ale już dzisiaj można zrobić to i owo, by przynajmniej złagodzić napiętą sytuację. Sądzę, że w grę wchodzą tu trzy czynniki: kadry, zaopatrzenie, organizacja.

LUDZIE — to problem podstawowy. Praca w usługach wymaga znacznie szerszych znajomości fachowych niż praca przy produkcji, a wynagradzana jest z reguły gorzej. Tu jest pies pogrzebany. Teraz mówi się o emerytach. Z pewnością jest to jakiś paliatyw, ale obawiam się, że w usługach — tych wyżej podjętych — nie będzie z nich wielkiej pociechy. Usługi, szczególnie typu naprawczo-remontowego, wymagają bowiem dobrej znajomości zawodu, a więc trzeba by prowadzić specjalne szkolenie — a także kwalifikacji manualnych, których starszy człowiek przeważnie już nie posiada. Raczej więc należałoby stawiać na młodych, wchodzących w życie.

Praca w usługach jest sama w sobie interesująca, mniej jednostajna, niż przy produkcji. Chodzi więc o to, by stała się pociągająca także od strony materialnej.

Oczywiście usługi w szerokim znaczeniu, to nie tylko naprawa zepsutego kranu, radia, maszyny do pisania, załatanie dziury w dachu, pomalowanie pokoju czy uszycie ubrania. To także transport kolejowy, miejski czy PKS, sprzedaż w sklepie, a także wszystko, co się wiąże z ułatwieniem spędzenia wolnego czasu — od szybkiej obsługi w restauracji czy kawiarni, po książkę z biblioteki lub dobre rozplanowanie pobytu na wczasach.

TAK właśnie szeroko pojęte usługi doczekają się niebawem lepszej niż dotąd finansowej rekompensaty. Premier w swym przemówieniu sejmowym zapowiedział przeznaczenie wielu miliardów złotych na poprawę płac w transporcie, handlu, gastronomii, płac pracowników obsługi rolnictwa, a także drobniejszych liczebnie grup pracowniczych, wśród których obok pracowników placówek kulturalno-oświatowych, wczasów itp. znajdą się niewątpliwie i usługowcy w tym węższym znaczeniu.

WŁAŚNIE dla tej ostatniej, niezbyt licznej, ale ważnej grupy istotne jest, by umożliwiono im także korzystanie z różnych udogodnień, których dotychczas są z reguły pozbawieni, a z których korzystają pracownicy przedsiębiorstw produkcyjnych. Wielkie zakłady mogłyby np. objąć pewnego rodzaju patronat nad usługowcami ze swej branży, umożliwiając im korzystanie z fabrycznych urządzeń socjalnych i kulturalnych. W wielkich miastach jest to na pewno możliwe. Warto też zastanowić się, czy by nie wprowadzić wzorem NRD w szkołach podstawowych i średnich obowiązkowej nauki konkretnego zawodu rzemieślniczego.

SPRAWA KOLEJNA — zaopatrzenie, z którym kłopoty ciągle nie ustają. Stworzenie w tej dziedzinie jakichś gwarancji dla usług wydaje się niedozwolne, szczególnie dzisiaj w dobie ogólnych kłopotów surowcowych.

ROK MINIONY przyniósł pewne bardzo pozytywne zjawisko: po raz pierwszy od 5 lat strzałka na usługowym barometrze drgnęła w górę — zwiększyła się liczba warsztatów rzemieślniczych, która ostatnio raczej malała. Oby więc sprawy zaopatrzenia nie wywołały kolejnego niżu...

Jan BRZESKI

OD niedawna zwolnienia na opiekę nad dzieckiem przysługują w Szwecji obojgu rodzicom — do wyboru. Zbyt silnie zakorzenione tradycje sprawiają, jednak, że do tej pory zanotowano tylko 1 zwolnienie wydane ojcu dziecka. W tym konkretnym przypadku matka przekazała resztę urlopu macierzyńskiego swemu mężowi, powierzając mu opiekę nad 4-miesięczną córką, a sama wróciła do pracy.

Na zdjęciu: urlopowany ojciec nieźle radzi sobie ze swą córką.

(CAF — Pressens Bild)

Języki zbyt... obce

„PROSZĘ POWIEDZIEC MI jak mogę dojść (dojechać) na ulicę...", „Czy są wolne miejsca w hotelu (schronisku)?", „Z jakiego dworca odchodzi pociąg do..." — oto próbki pytań z ministestu, który przeprowadziłam wśród młodzieży uczącej się od kilku lat języków obcych. Nie szukałam prymusów, osób, które uczyły się języka od dzieciństwa bądź pobierają lekcje prywatnie. I oto przyszło mi stwierdzić, że uczniowi szkoły średniej, ba, studentowi, niesłychanie trudno jest sformułować elementarne zwroty z zakresu mowy potocznej.

JEST to zjawisko zdumiewające, ale też wymagające odpowiedzi na pytanie dlaczego tak się dzieje. Jakie jest miejsce języka obcego w szkole i na uczelni, jakie są podręczniki, jakie kwalifikacje nauczycieli, jak wreszcie młodzież podchodzi do tego przedmiotu. Zacznijmy od tego ostatniego zagadnienia.

Utarło się przekonanie, że ocena z języka, podobnie jak z wychowania fizycznego, muzycznego, plastycznego nie waży w sposób decydujący na promowaniu uczniów. Niedostateczny z tych przedmiotów pojawia się na świadectwie „w towarzystwie" innych dwój, kiedy już wiadomo, że uczeń nie będzie promowany. Młodzież zdaje sobie z tego sprawę i nie kuje. A język obcy — to jeden z najtrudniejszych przedmiotów, w którym bez pamięciowego opanowania zasad gramatyki, odmiany słówek według osób i czasów — nie może być mowy o nauczeniu.

W NOWEJ organizacji szkolnictwa średniego, wprowadzającej podział klas na humanistyczne, matematyczne i przyrodnicze wzmocniono nacisk na nauczanie języków. W klasach pierwszego typu zwiększono liczbę godzin lekcyjnych do 7 tygodniowo, a w pozostałych — do 4—3 (zależnie od roku nauczania) tygodniowo. W warunkach rozwijającej się międzynarodowej współpracy i wymiany informacji z różnych dziedzin, znajomość obcych języków jest w społeczeństwie nieodzowna. Poza językiem rosyjskim najwięcej młodzieży uczy się drugiego języka uniwersalnego — tj. angielskiego. Ale cóż...

— UCZYŁEM się angielskiego pod kierunkiem trzech osób. Za każdym razem musiałem zmieniać wymowę — powiedział nam pewien student. Otóż to. Nie mamy w szczecińskim szkolnictwie (z wyjątkiem jednego, czy dwóch wypadków) nauczycieli cudzoziemców. Tych, którzy mówiąc ojczystym językiem zmuszaliby uczniów do wiernego naśladownictwa akcentowania czy charakterystycznych zwrotów. Szkoły nie dysponują również — także wyjąwszy jeden czy dwa przypadki — urządzeniami do nauki w postaci kabin, słuchawek i mikrofonów, płyt i taśm magnetofonowych.

Wobec braku wykwalifikowanych nauczycieli wiele zasadniczych szkół zawodowych w naszym mieście zrezygnowało z prowadzenia lekcji języków zachodnich. W technikach utrzymuje się ten przedmiot fakultatywnie: kto chce — może się go uczyć. Natomiast ciekawą inicjatywę wprowadzono w kilku szkołach podstawowych. Od klasy I rozpoczęto na nowo lekcje języka obcego — np. w szkole podstawowej im. kpt. Maciejewicza jest to niemiecki.

PODSTAWOWY problem — to kwalifikacje nauczycieli. Uczniów naszych szkół średnich uczą: magistrowie filologii klasycznej (dacista), romaniści, germaniści ale także historycy bądź specjaliści innych gałęzi wiedzy. Uczestniczą oni w różnego rodzaju kursach dokształcających prowadzonych przez Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, ale problem nauczania języków nie zostaje przez to rozwiązany. Największe kłopoty są z angielskim, a dodać można, że i z rosyjskim, który po 8 latach szkolnej nauki dziecka nie jest przezeń opanowany w stopniu umożliwiającym swobodną konwersację.

Jeżeli uczeń nie kontynuuje na studiach nauki języka, to ma możność dalszego kształcenia się w tym kierunku na kursach organizowanych przez Ośrodek Usług Pedagogicznych. Wykładane są tam: angielski, niemiecki, francuski i szwedzki. Także przez Polskości Oczywiście uprawnionych odpowiednimi dyplomami.

KOSZĄCE sławetnym „to by było na tyle", można by zamknąć rozważania na ten temat. Ale na ubolewaniu nie sposób poprzestać. Znaczenie znajomości języków obcych przez młodzież kończącą liceą ogólnokształcące jest nie do podważenia w warunkach, gdy licealna matura nie daje znajomości żadnego zawodu. W razie niedostania się na studia młody człowiek chwyta się różnych prac, do których nie ma żadnego przygotowania. W mieście portowym, którego przedsiębiorstwa i instytucje mają szeroko rozgałęzione kontakty zagraniczne — biegła znajomość języka byłaby dlań kwalifikacją do podjęcia pracy.

WIADOMO, iż warszawskie kuratorium pozyskało dla niektórych szkół średnich obcojęzycznych nauczycieli. Z podobnym wnioskiem mogłoby wystąpić do ministerstwa kuratorium szczecińskie. Choćby o dwóch, choćby o trzech. O pedagogów: angielskiego, szwedzkiego, rosyjskiego. Z pewnością podjęliby się oni poza godzinami w szkołach stworzenia konwersatoriów dla polskich nauczycieli, a więc korzyści byłyby wielostronne.

To fakt, że jest to sprawa skomplikowana. Ale warta starań.

Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Urzędowa dieta

WAŻĄCY 127 kg 70-letni burmistrz amerykańskiego miasta Dearborn w stanie Michigan zażądał od 19 kierowniczych pracowników magistratu, aby odchudzili się wraz z nim do końca stycznia, co będzie warunkiem ich dalszej pracy. W obawie o posady panowie przeprowadzili dietę. Najmniejszy cud przyniosła dieta samemu pomysłodawcy, który stracił... niecałe 3 kilogramy.

JAJA

DZISIAJ kilka przepisów na potrawy z jaj, których ostatnio bardzo dużo w sklepach i na targowiskach.

JAJKA PO FRANCUSKU

SKŁADNIKI: 15 dkg ugotowanych ziemniaków ugotowana marchewka, 10 dkg ugotowanego selera, 2 mniejsze jabłka, 2 małe ogórki kiszone, 2 łyżki groszku lub białej ugotowanej fasolki, 2 łyżki grzybów marynowanych, trochę soli, majonez, zielona sałata i czerwona papryka (z oliwy bądź octu) do ozdoby.

Przygotować sałatkę z warzyw i wymieszać z majonezem. Jajka ugotować na półtwardo (włożyć do wrzątku na 5 minut) i obrać. Sałatkę ułożyć w formie prostokąta na długim półmisku. Na wierzchu ułożyć jajka i polać resztą gęstego majonezu. Ozdobić sałatą i papryką. Podawać z pieczywem.

JAJKA PO HOLENDERSKU

NASTAWIĆ wodę z octem, kminkiem i solą. Do wrzątku wbijać po jednym jajku uważając by się woda wciąż gotowała. Jajka gotować 3—4 minuty. Wyjmować je ostrożnie łyżką cedzakową i kłaść do sośów, np. śmietanowego lub pomidorowego.

SAŁATKA Z JAJ I ZIELONEGO GROSZKU

SKŁADNIKI: 4 jaja, 20 dkg, zielonego groszku (konserwowanego, mrożonego lub świeżego), sól, majonez

Ugotowane na twardo jaja podzielić na połówki lub talarki, oprószyć solą, ułożyć w salaterce, posypać groszkiem i zalać majonezem bądź sosem majonezowym (majonez rozpuszczony śmietaną).

JARZYNKA ZAPIEKANA Z JAJAMI

SKŁADNIKI: 4 jaja, 40 dkg, fasoli szparagowej (groszku zielonego lub kalafiorów świeżych bądź mrożonych), 2 łyżki masła, tarta bułka, sól, 5 dkg, żółtego sera.

Ugotowaną jarzynę włożyć do rondelka wysmarowanego masłem i wysypanego tartą bułką. Jaja ubić na jednolitą masę i zalać nią jarzynę; wstawić do piekarnika. Po zapieczeniu wyłożyć potrawę na ogrzany półmisek. Po wierzchu posypać posiekaną zieleniną lub utartym, żółtym serem. Na 5 minut wstawić półmisek do piekarnika, żeby ser się rozpuścił. Podawać z ziemniakami pure.

Benzyna dla krwiodawcy

W MALMOE (Szwecja) wyznaczono nową cenę na ludzką krew w... benzynie po nowej cenie. Tamtejsza klinika za pół litra krwi wypłaca honorarium w postaci trzech litrów benzyny pierwszego gatunku. Grupy krwi mogą być różne.

Z Rijeki na Istrię — tunelem

Przełamanie Uczki

(Korespondencja z Jugosławii)

RZADKO spotyka się takie bogactwo pięknych krajobrazów, pomników kultury i historycznych zabytków na stosunkowo małym obszarze, jaki zajmuje **Istria** — największy półwysep jugosłowiański, położony w północnej części Adriatyku.

Z powierzchnią ponad 3 800 kilometrów kwadratowych, półwysep, poprzecinany pasmami wysokich gór, zaś od wschodu oblewany przez najgłębszą na Adriatyku Zatokę Kwarnerską, stanowi jedno z głównych przejść do kontynentalnej części kraju. Według mitologii greckiej, argonauci przeszli przez Istrię, w ich długiej wyprawie Dunajem do Morza Czarnego. Podobieństwo nazw Istria i greckiej nazwy Dunaju — Istros, pozostało jako wspomnienie o tych legendarnych podróżach.

CELEM zapewnienia szybkiego i łatwego dostępu na półwysep, w Chorwacji zapadła decyzja o przewierceniu tunelu pod pasmem górskim Uczka, które stanowiło dotąd wielką barierę między półwyspem Istria i dużym portem adriatyckim — Rijeką.

Drogi zbudowane na Istrii w okresie panowania Austro-Węgier grawitowały w kierunku Wiednia, zaś później, w okresie okupacji włoskiej w stronę Triestu. Nieliczne były natomiast trasy wiodące do kontynentalnej części Jugosławii. Tunel pod Uczką, od strony wschodniej, połączony będzie z nowoczesną autostradą Rijeka — Zagrzeb, zaś od zachodniej z ważnym rozgałęzieniem dróg w Lupoglavie, skąd trasy prowadzą do wielu miast półwyspu oraz do Triestu. Sieć drogowa Istrii związana zostanie pośrednio z trasami komunikacyjnymi jugosłowiańskiego interioru.

NIE ULEGA wątpliwości, że przekopanie tunelu będzie miało doniosłe znaczenie dla rozwoju gospodarczego dużego obszaru Istrii, zwłaszcza zaś opaszin Pazin, Buzet i Buje. Dzięki bliskości Rijeki i dużych ośrodków turystycznych nad Zatoką Kwarnerską, planowana rozbudowa sieci dróg na Istrze, będzie stanowić bodziec dla szybkiego rozwoju plantacji jarzyn i owoców, i innych kultur rolnych. Trzeba tu dodać, że wewnętrzna część Istrii należy do najsłabiej rozwiniętych rejonów Chorwacji. Dogodne połączenie z Rijeką stworzy możliwości znalezienia zatrudnienia dla wielu mieszkańców Istrii, w tym wielkim porcie i ośrodku przemysłowym. Wpłynie to niewątpliwie na zmniejszenie migracji zarobkowej w tym również za granicę, która rozwinęła się na dużą skalę, zwłaszcza w rejonach wiejskich, powodując znaczne wyludnienie niekiedy całych wsi.

WZGÓRZE Uczka, wznoszące się na wysokość 1 396 m npm, jest największą i najbardziej malowniczą górą na Istrii.

Z NAZWĄ góry związanych jest wiele legend. Wg jednej z nich, góra była niegdyś ulubionym miejscem wilków i początkowo nazywała się Vuczka (od vuka co w języku serbo-chorwackim znaczy wilk). Wg innej, stanowiła niegdyś kryjówkę uskoczi (zbiegów), którzy zaszywali się w gęstych lasach. Twierdzi się też, iż nazwa pochodzi od Uga albo Vuga — nazwiska królowej istrijskich Chorwatów w dawnych czasach.

TUNEL pod Uczką będzie miał 5 070 metrów długości i będzie najdłuższym tunelem drogowym w Jugosławii. Jego szerokość wyniesie 7,5 metra oraz 80-centymetrowy chodnik dla pieszych. Wiercony będzie w skale na wysokości 495 metrów npm. Wysokość tunelu wyniesie 4,5 metra. Przewiduje się trzy miejsca do zatrzymania (w razie awarii) o szerokości po 25 metrów. Ruch regulowany będzie przez 9 świateł. Zastosowane zostaną najnowocześniejsze urządzenia wentylacyjne, dzięki czemu zanieczyszczenie powietrza gazami wydechowymi będzie mniejsze niż na większości ulic w miastach.

OBLICZA SIĘ, że w ciągu godziny tunelem będzie mogło przejechać około 1 800 samochodów. Przewiduje się ograniczenie maksymalnej szybkości do 70 km/godz. oraz minimalnej do 40 km/godz. Tunel skróci podróż z północnej i środkowej Istrii do Rijeki niemal o połowę. Skrócone zostaną tym samym połączenia drogowe z innymi częściami Jugosławii.

W. KNYCPEL

Najdroższe paliwo świata

W MIEJSKIEJ elektrociepłowni Grazu (Austria) zastosowano niedawno najdroższe paliwo świata. Pod kontrolą celników spalono 1170 kg haszyszu, skonfiskowanego w komorze celnej — przemytu szacowano na na 3 mln dolarów USA. Najdroższe paliwo okazało się najtańszym, ponieważ władze miejskie nie zapłaciły za paliwo ani grosza (w Austrii są w obiegu również grosze).

ZNANI również polskim widzom węgierscy aktorzy filmowi Gyula Bodrogi i Agi Voith — na zdjęciu — byli gospodarzami tradycyjnego balu karnawałowego zorganizowanego w budapeszteńskim Klubie Aktora. Jak przystało na prawdziwych gospodarzy osobiście doglądali przygotowań oraz degustowali serwowane potrawy.

(CAF – MTI)

Czy to możliwe?

Płonący promień

CZY promień świetlny może płonąć? Nie ośrodek, w którym się światło rozchodzi, lecz właśnie sam promień? Okazuje się, że może. Dowiedziono tego teoretycznie i doświadczalnie.

NIEZWYKŁE zjawisko obserwowała grupa naukowców z radzieckiego Instytutu Problemów Mechaniki. Udało im się udowodnić, że w ośrodku gazowym, a w szczególności w powietrzu, można spowodować wyładowanie o temperaturze około 20 tys. st C. To płonące wyładowanie ma postać gęstej plazmy, która zwiększa objętość, gwałtownie pochłaniając świetlne krwi, procesy przemiany materii. Muzyka stosuje obecnie nie tylko jako środek skutecznej psychoterapii — używana jest także m. in. zamiast środków farmakologicznych w chirurgii (przed i po operacji), do leczenia wad wymowy (m. in. jąkania), w różnych typach rehabilitacji.

RENESANS MUZYKOTERAPII

OBECNIE muzyka w klinikach i sanitariach, a także w specjalistycznych placówkach służby zdrowia stała się stosowanym „lecznicznym środkiem" — szczególną formą psychoterapii posiadającą duży wpływ na tzw. jedność psychosoma tyczną organizmu ludzkiego. Dowiedziony został naukowo pozytywny wpływ muzyki na takie czynności organizmu ludzkiego, jak rytm oddychania, praca serca i ciś

W POLSCE od roku 1972 pionierska działalność naukowo-dydaktyczną w koordynacji badań i szkolenia w dziedzinie leczenia muzyką podjął Zakład Muzykoterapii powołany przy Katedrze Teorii i Kompozycji Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej we Wrocławiu pod kierunkiem doc. dr Tadeusza Natansona. Jest to jedyna tego typu placówka szkolnictwa wyższego w kraju. Obok specjalistów muzykologów — wrocławski Zakład Muzykoterapii podjął z nowym rokiem akademickim cenną inicjatywę prowadzenia podyplomowego 2-letniego studium muzykoterapii — od października ub. roku. W zajęciach tego studium uczestniczy kilkuset specjalistów (lekarzy, muzyków, psychologów) z całej Polski. Warto dodać, że wrocławski ośrodek muzykoterapii przy FWSM jest czwartym tego typu w Europie (podobne istnieją tylko w Austrii, Holandii i Wielkiej Brytanii). Jego absolwenci posiadać będą dyplomy muzykoterapeutów.

Z INICJATYWY zakładu muzykoterapii wrocławskiej FWSM placówki służby zdrowia w całym kraju mogą już nabywać przygotowane specjalne zestawy (siedem różnych audycji) muzycznych nagrań utworów takich kompozytorów jak Chopin, Prokofiew, Bach, Debussy, van Beethoven, Baird, Czajkowski. Zestawy te są produkowane przez warszawskie zakłady „Wifon".

Istotną sprawę dla rozwoju muzykoterapii w Polsce stanowi sprawny system informacji krajowej na temat osiągnięć i badań w tym zakresie wiedzy. Dlatego też rozważana jest na spotkaniu możliwość stworzenia okresowego specjalistycznego wydawnictwa. Z tematów prac naukowo-badawczych, które należy podjąć w przyszłości w zakresie muzykoterapii wymienia się nie tylko problemy związane z leczniictwem, ale także nowe dziedziny terapii muzyką, jak: profilaktyka i resocjalizacja (np. wobec młodzieży w zakładach poprawczych), wykorzystywanie muzykoterapii w geriatrii oraz w opiece nad przewlekle chorymi. Interesujący temat badań stanowić może wpływ muzyki na wydajność pracy.

Zbigniew ZAWADA

DO sieci rybaków łowiących na jeziorze Pluszne koło Olsztyna trafił nie lada okaz – szczupak wagi prawie 16 kg (15,8 kg). Według ichtiologa z Państwowego Gospodarstwa Rybackiego w Likusach ryba ma ok 45 lat.

Na zdjęciu: Alina Osołowska ze sklepu Centrali Rybnej w Olsztynie, dokąd dostarczono kolosa, demonstruje rybę.

(CAF – Moroz)

Najnowsze sprawki amerykańskiego wywiadu (2)

CIA szuka agentów

OD PEWNEGO CZASU Centralna Agencja Wywiadowcza próbowała przekonać rząd angielski o rozmiarach „działalności wywrotowej w związkach zawodowych", „Obecny nalot agentów CIA — twierdzi Copeland — może przydać wagi tym argumentom".

SKANDALICZNE „TAK" HEATHA I SZPIEGOWSKI SAMOLOT SR 71

Niektórzy obserwatorzy sądzą, że do rozpanoszenia się CIA w Anglii, jak u siebie w domu, przyczynił się pewien incydent, który miał wydarzyć się jesienią ubiegłego roku, a o którym niedyskrecje „przeciekły" do londyńskiej prasy dopiero na początku lutego.

Otóż kiedy wybuchły działania na Bliskim Wschodzie, wszystkie kraje Paktu Atlantyckiego poza Portugalią odmówiły amerykańskim okrętom i samolotom, które miały się udać w ramach słynnego „alertu" w tamten rejon, prawa zawijania do portów i lądowania w celu uzupełnienia paliwa. Wówczas premier Heath — jak ujawnia teraz „Washington Post" — „osobiście zgodził się na operację wojskową przeprowadzoną z Wielkiej Brytanii przez wywiedowczy samolot amerykański SR 71, pod warunkiem, że nigdy nie wyjdzie to na jaw".

Dodać należy, że samolot ten — to najnowocześniejsza wersja osławionego „U-2" i że, jeśli nie doszło do jego startu z bazy w Wielkiej Brytanii, to tylko dlatego, iż zawiadomiony przez Pentagon o planach tej akcji Henry Kissinger... zgłosił absolutny sprzeciw.

Być może konserwatywny „Times", publikując „niedyskrecje" o nasileniu działań CIA w Wielkiej Brytanii, kieruje się nie tylko sensacyjnym ich charakterem. Może chodzi mu też o wzbudzenie w opinii publicznej podejrzeń, że „piekielna machina" wywrotowców (w domyśle — komunistycznych) działa w związkach zawodowych!

SZPIEGOWANO NIXONA I KISSINGERA

Tym bardziej że właśnie w ostatnich dniach i tygodniach pojawiły się dalsze rewelacje na temat działalności wielce zasłużonej w polowaniach na czarownice Centralnej Agencji Wywiadowczej USA. „New York Times" ujawnił uzyskane teraz dopiero informacje na temat tego, że od 1970 roku szpiegowano Nixona w Białym Domu, nie mówiąc o Kissingerze, który od początku nie wzbudził sympatii aparatu tej organizacji, przywykłej do innej kategorii polityki amerykańskiej i innego stylu pracy jej wykonawców.

Jedno trzeba przyznać CIA. Jest, przynajmniej na razie, niezniszczalną hydrą. Trudno zliczyć wpadki, jakie miał po wojnie wywiad amerykański. Ale po każdej z nich wkrótce podnosił głowę gdzie indziej.

UCZ SIĘ, CHŁOPCZE, ŁACINY!

Warto dodać, że Wielka Brytania jest terenem, gdzie agenci CIA działają z podwójną przyjemnością. Pewien informator z kół amerykańskiego wywiadu poinformował przedstawiciela „Timesa", że w innych krajach zachodnioeuropejskich, na przykład we Francji; Włoszech czy w Niemczech zachodnich, ogromną przeszkodę w ich pracy stanowią trudności... językowe.

(Interpress)

KONIEC

Porady prawne

Jan Jutran — Czarnowo, pow. Pyrzyce. Czynności egzekucyjne komornika oparte są na prawomocnym tytule wykonawczym. Przepisy dozwalają egzekwowanie alimentów z renty inwalidzkiej powyżej 500 zł. Ze względu na ciężką sytuację materialną może Pan wystąpić do Sądu Powiatowego właściwego dla miejsca zamieszkania osób uprawnionych do alimentów, z powództwem o obniżenie względnie całkowite zniesienie obowiązku alimentacyjnego. Jednak niezależnie od tego, w związku z wydatnym pogorszeniem stanu zdrowia i całkowitą niezdolnością do pracy, może Pan wystąpić do ZUS z wnioskiem o przyznanie II grupy inwalidzkiej.

Zefiryna Grzelak — Szczecin. Została Pani błędnie poinformowana przez dyrekcję szkoły o przysługujących Pani uprawnieniach urlopowych. W myśl bowiem artykułu 13 Ustawy z dnia 29.IV.1960 r. o pracowniczych urlopach wypoczynkowych, na wniosek pracownicy należy udzielić jej urlopu wypoczynkowego po urlopie macierzyńskim. Ta błędna informacja spowodowała konieczność wzięcia urlopu bezpłatnego. Należało jednak przedtem upewnić się co do przysługujących Pani uprawnień.

Janina Machatschek — Szczecin. Jeżeli umowa o pracę została rozwiązana przez pracodawcę na podstawie wypowiedzenia, a następnie przed upływem trzech miesięcy naliczana została umowa o pracę na nowo, (względnie nawet w innym zakładzie pracy) pracownik zachowuje ciągłość pracy wymaganą do uzyskania uprawnień urlopowych. Pod uwagę bierze się jednak również poprzednie okresy pracy, a także sposób rozwiązania poprzednich umów o pracę. Jeżeli w ostatnim zakładzie pracy umowa została rozwiązana przez pracownika, musi on w nowym zakładzie przepracować pełny rok.

Edward Karykowski — Stargard Szczeciński. Zasiłek rodzinny w pełnym wymiarze godzin przysługuje pracownikowi, który przepracował w danym miesiącu kalendarzowym wszystkie dni robocze, przy czym za dni przepracowane uważa się te dni, za które pracownik otrzymał wynagrodzenie — choćby w tych dniach faktycznie nie pracował (np. urlop wypoczynkowy), oraz dni za które pobrał zasiłek chorobowy lub macierzyński. Te przepisy jednak nie mają zastosowania przy rozdzielaniu tzw. trzynastej pensji, gdzie stosuje się inne kryteria, jak wydajność pracy obowiązkowość. Natomiast usprawiedliwiona nieobecność w pracy nie ma wpływu na przyznanie tego wynagrodzenia.

Szczypiorniści spotkają się na Turnieju Wyzwolenia

W CHOSZCZNIE rozpoczyna się w sobotę Turniej Wyzwolenia w piłce ręcznej mężczyzn o puchar Urzędu Powiatowego.

Rozgrywki odbywać się będą w hali przy ul. Dąbrowszczaków a udział w nich zgłosiły zespoły: Grimmen (NRD) Goplania, Stal Stocznia, Juvenia, Znicz (Stargard), Grunwald (Choszczno), Kusy, Olimpia (Grudziądz) i Ogniwo.

Początek turnieju w sobotę o godz. 15, w niedzielę o godz. 10. (d)

POKRÓTCE

HANS GEORG ASCHENBACH BĘDZIE STARTOWAŁ W ZAKOPANEM

KORZYSTAJĄC z pobytu w Falun licznych delegacji poszczególnych związków narciarskich, kierownictwo polskiej ekipy przeprowadziło z nimi rozmowy na temat obsady najbliższego Memoriału Bronisława Czecha i Heleny Marusarzówny w Zakopanem.

Warto zasygnalizować, że memoriał zapowiada się wspaniale. Związek narciarski NRD zapowiedział, że do Zakopanego przyjadą medaliści mistrzostw świata skoczkowie Hans Georg Aschenbach i Dietmar Kampf, zwycięzca dwuboju Uhlrich Wehling a także znakomity biegacz Gerhard Grimmer. Ponadto prawie wszystkie najlepsze biegaczki i zawodnicy biorący udział w mistrzostwach świata w Falun.

ZAMIAST MECZU... PAMIĄTKOWE ZDJĘCIE

HOKEISCI GKS Tychy nie podporządkowali się decyzji wydziału gier PZHL, aby rewanżowy pojedynek ligowy z Podhalem rozegrać w poniedziałek i już w niedzielę opuścili Nowy Targ. Swym postępowaniem sprawili zawód publiczności oraz organizatorom spotkania, którzy zapewnili gościom nocleg, wyżywienie itp.

W poniedziałek wieczorem na lód wyjechali tylko zawodnicy mistrza Polski, którzy zamiast rozegrać spotkanie... zrobili sobie pamiątkowe zdjęcie. Sędziemu pozostało tylko napisanie protokołu do PZHL, w którym przedstawił zaistniałą sytuację.

Po sukcesach na wiedeńskiej macie

Młodzi judocy z wizytą w „Kurierze"

JAK JUŻ DONOSILIŚMY, dużym sukcesem dwóch szczecińskich judoków: Zdzisława Czarneckiego i Jana Kościołka, zakończył się ich start w międzynarodowym turnieju juniorów, odbywającym się w stolicy Austrii — Wiedniu. Impreza miała doborową obsadę. O palmę pierwszeństwa ubiegali się reprezentanci Węgier, Włoch, Szwajcarii, NRF i Austrii. Z. Czarnecki zajął w swojej kategorii (w. piórkowa) pierwsze miejsce, a J. Kościołek był drugi w wadze średniej.

WCZORAJ dwaj utalentowani juniorzy Arkonii odwiedzili naszą redakcję, gdzie przeprowadziliśmy z nimi krótką rozmowę.

Z. Czarnecki i J. Kościołek są jeszcze bardzo młodymi zawodnikami. Stoją oni dopiero u progu sportowej kariery. Zdzisiek ma lat 17, a Janek — 16. Pierwsze kroki, w swojej ulubionej dyscyplinie, stawiali na szczecińskiej macie pod okiem trenera E. Morusa. Obecnie ich opiekunem i współtwórcą sukcesów jest trener Jan Okrój, który coraz śmielej wyprowadza swoich podopiecznych na krajowe i zagraniczne areny.

— TURNIEJ w Wiedniu — mówi Z. Czarnecki — miał świetną obsadę. Startowała cała młodzieżowa czołówka z państw biorących w nim udział. Miałem trudnych przeciwników. Dopisało mi jednak szczęście i zdołałem ich pokonać. Jest to mój największy sukces. Jeśli chodzi o osiągnięcia krajowe to mam na swoim koncie złoty medal Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej i brązowy, wywalczony na Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży. Za granicą startowałem już w ZSRR, NRD, CSRS, na Węgrzech. Z. Czarnecki mieszka aktualnie w Pyrzycach, i codziennie dojeżdża na zajęcia do Szczecina. Od nowego roku szkolnego wybiera się do szkoły MO.

— Judo to sport bardzo trudny — mówi Jan Kościołek, złoty medalista igrzysk i trzeci zawodnik spartakiady. Wielu moim rówieśnikom wydaje się, że wystarczy pójść na dwa treningi, by poznać jego arkana i uchodzić za bohatera. Tak jednak nie jest. By czegoś się nauczyć trzeba solidnie pracować, stopniowo poznawać tajniki tego sportu. Trenujemy codziennie po dwie godziny. Czasem niestety na macie zabrudzonej przez osoby, korzystające przed nami z obiektu przy ul. Narutowicza."

J. KOŚCIOŁEK jest uczniem Liceum Ogólnokształcącego nr 6. Godzi sport z nauką, choć — jak twierdzi — nie jest to zadanie łatwe. Po każdym wyjeździe trzeba nadrabiać zaległości, co wymaga wyrzeczeń i solidnej pracy.

2 i 3 marca odbywać się będą w Kielcach mistrzostwa Polski juniorów. Do walki stanie m. in. kilkunastoosobowa grupa judoków szczecińskiej Arkonii, a wśród nich Z. Czarnecki i J. Kościołek. Po udanym starcie w Wiedniu liczymy na nich, życząc im jednocześnie kolejnych sukcesów. (Jz)

KAŻDY UCZEŃ szkoły morskiej musi umieć pływać. Nic więc dziwnego, że dyscyplina ta wśród uczniów Liceum Morskiego cieszy się dużą popularnością. Najlepsi pływacy ostatnio uczestniczyli w mistrzostwach szkoły, które otrzymały bardzo staranną oprawę. Miano najwszechstronniejszego zawodnika zdobył Kazimierz Suwalski, który wygrał aż cztery konkurencje. W piątej — 50 m st. klas., zwyciężył Marek Janiak.

Na zdjęciu: zwycięska sztafeta LM w chwilę po zakończonym wyścigu.

To nie „ślepy" los kieruje rozstawieniem par

Droga do pucharu „Kuriera" coraz krótsza

ZWYCIĘSTWO „jedenastki" Dąb Dębno nad Stoczniowcem Barlinek w środowym spotkaniu wyjaśniło ostatnią niewiadomą rozgrywek ćwierćfinałowych. Tak więc w niedzielę już tylko 8 zespołów z 66 drużyn, które rozpoczęły batalię o puchar „Kuriera", wybiegnie na boisko. W V rzucie rozgrywek zmierzą się: **Rega Trzebiatów — Stal Stocznia, Wicher Kłodzino — Błękitni Stargard, Stal Huta — Czarni, Grunwald Choszczno — Dąb Dębno.**

W ósemce najlepszych zespołów znalazły się dwie dużyny z klasy „A" — Wicher i Rega. Pozostali rywale reprezentują klasę okręgową.

PRZYPOMINAMY, że w tegorocznej imprezie nie „ślepy" los kieruje doborem przeciwników. Pracownicy Sekcji Piłki Nożnej WFS każdorazowo dokonują zestawienia par „terytorialnie". Posunięcie to podyktowane zostało m. in. koniecznością oszczędnego gospodarowania. Drużyny dobierane są tak, by przyjeżdżający zespół dzielił jak najmniejsza odległość od miejsca spotkania. Siłą rzeczy musiało więc dojść do kilku „bratobójczych walk".

„Jedynak" nie jest rozpieszczany

SOS łyżwiarzy figurowych

ŁYŻWIARSTWO FIGUROWE prowadzone przez Spartę i Ognisko TKKF Gimnastyczne jest właściwie jedyną zimową dyscypliną uprawianą w naszym mieście (nie licząc oczywiście nauki gry w hokeja w ramach zajęć TKKF). Wbrew pozorom „jedynak" wcale nie jest rozpieszczany. Po reorganizacji sportu łyżwiarze figurowi jako przedstawiciele „raczkującego" sportu nie objęci zostali opieką WFS i praktycznie pozostali bez środków do życia. Potrzeby ich nie są zbyt duże, a mimo to macierzysty klub Sparta nie może im sprostać. Także drugi opiekun łyżwiarzy TKKF nie jest, jak wiadomo, możnym patronem i nawet nie może pokryć kosztów kilku w roku wyjazdów na zawody.

WARTO chyba przypomnieć historię tej dyscypliny, która mimo iż uprawiana jest w naszym mieście od 10 lat nie ma bogatego życiorysu. Początków jej szukać należy w szkółce łyżwiarskiej Ogniska TKKF, która parała się nauką jazdy na łyżwach. Po kilkuletniej działalności okazało się, że mamy wiele dzieci zdolnych o sporych już umiejętnościach. Działacze postanowili więc stworzyć w TKKF sekcję wyczynową. Brzmiało to bardzo dumnie. W istocie młodzież po prostu częściej przebywała na lodzie i raz w roku startowała na zawodach w Poznaniu. Umiejętności dzieci stale wzrastały. Potrzebą chwili stało się powołanie sekcji wyczynowej z prawdziwego zdarzenia. Najzdolniejszych i najbardziej zaawansowanych przekazano do Sparty. Spora grupka młodzieży pozostała jednak w TKKF. Praktycznie w Szczecinie istniały więc dwie sekcje. Wydawało się, że lokalna rywalizacja przyniesie efekty. Stało się inaczej. Skłóceni działacze obu sekcji doprowadzili do całkowitej separacji szkółki i klubu. Nic więc dziwnego, że poziom sportowców nie tylko nie wzrastał, ale wręcz malał.

DOPIERO od dwóch lat współpraca obu zainteresowanych stron zacieśniła się. Postawiono sprawę jasno. TKKF szkoli, Sparta prowadzi wyczyn. Obie sekcje kierowane są przez wspólnego koordynatora. Efekty są już widoczne. Tak jeżdżącej szczecińskiej młodzieży jeszcze nie widzieliśmy, a są to przecież zaledwie 11—12-letnie dzieci, przed którymi świat stoi otworem. Pozornie wszystko jest w porządku. Za kilka lat będziemy mieli mistrzów. W obecnej sytuacji chyba nie. Aby zdobyć II klasę sportową otwierającą drogę do udziału we wszystkich imprezach ze szkoleniem w kadrze narodowej włącznie, trzeba startować na zawodach. I tu wyrasta bariera na do pokonania. Po prostu łyżwiarze nie mają środków na wyjazdy.

W perspektywicznych planach ma powstać w Szczecinie jeszcze kilka lodowisk i kryta lodowa tafla. Gdy zamierzenia te zostaną zrealizowane, ponownie pojawi się problem łyżwiarstwa. Wtedy jednak pracę trzeba będzie zaczynać od podstaw, a trzeba pamiętać, że obecny poziom reprezentowany przez szczecinian jest efektem wielu lat pracy. Wydaje się, że już dziś trzeba pomyśleć o pomocy łyżwiarzom, w przeciwnym wypadku zaprzepaści się dotychczasowy dorobek, który choć mógłby być większy na pewno jest spory.

R. GODLEWSKI

JUGOSŁOWIANIE - NAJLEPSI?

GDYBY umiejętności piłkarzy szły w parze z efektami pracy selekcjonerów — to „złoto" przypadłoby Jugosłowianom, natomiast tuż za nimi znaleźliby się Polacy. Trenerzy jugosłowiańscy doprowadzili bowiem do finału trzy zespoły, natomiast podopiecznej Polaków wywalczyli dwa miejsca w gronie najlepszej szesnastki świata. Argentyńczycy — trenowani przez Polaka z pochodzenia, Vladislao Cana oraz „biało-czerwoni" prowadzeni przez Kazimierza Górskiego (notabene ciekawe jak wypadnie w NRF bezpośrednia konfrontacja „umiejętności" trenerów Górskiego i Capa — Polska i Argentyna rozlosowane zostały w jednej grupie).

Nieco żartobliwy ton powyższych wywodów nie zmieni jednak, faktu, że w NRF trzech finalistów będą prowadzić trenerzy jugosłowiańscy — Jugosławię, Australię i Zair.

Zebranie szkoleniowo-egzaminacyjne sędziów piłki nożnej

WYDZIAŁ Sędziowski Sekcji Piłki Nożnej WFS w Szczecinie organizuje w najbliższą niedzielę, 24 bm. o godz. 10 zebranie szkoleniowo-egzaminacyjne, które odbędzie się w Garnizonowym Klubie Oficerskim przy ul. Wawrzyniaka 5. Obecność wszystkich arbitrów obowiązkowa.

Dla kursantów-kandydatów na sędziów piłki nożnej egzamin ustny i pisemny odbędzie się we środę, 27 bm. o godz. 16.30 w siedzibie SPN przy ul. Tkackiej 53.

TYDZIEŃ W SPORCIE

◆ Do Falun po medale ◆ Polscy piłkarze już grają ◆ Bojkot mistrzostw świata? ◆ Ligi halowe zagrożone ◆ Lekkoatleci zaczęli od rekordów ◆ Szczecin czeka na szkołę sportową ◆ Podhale mistrzem

DWADZIEŚCIA lat temu nie wysłaliśmy narciarzy „klasycznych" do Falun na mistrzostwa świata — byli za słabi, twierdzono. W tym roku w tej właśnie miejscowości, Polacy wywalczyli dwa brązowe medale: Staszel w biegach i S. Hula w dwuboju. Mówi się o udanym starcie polskich narciarzy „klasycznych". Nic zresztą dziwnego, jest to przecież największy sukces odniesiony przez naszych biegaczy i skoczków na mistrzostwach świata. Ma to być zresztą początek dalszych sukcesów.

* * *

POLSCY piłkarze rozpoczęli tournee, które inauguruje kolejną fazę przygotowań do mistrzostw świata. Start był dobry. Po Schalke 04 kolej teraz na Włochy i Fiorentinę. Niestety, nasi piłkarze nie mają właściwie dobranych sparringpartnerów. Co prawda z Italią udadza się do Algierii, tam jednak nie spotkają tych przeciwników, których spodziewali się spotkać. Np. Jugosławia przysyła... reprezentację II ligi. Zastrzeżenia budzą także i dalsze plany spotkań przed mistrzostwami. Jesienią mieliśmy wiele ofert, obecnie chętnych do gry z Polakami jest niewielu.

* * *

Jeśli już mowa o piłkarskich mistrzostwach świata to nad imprezą tą zbierają się ponoć ciemne chmury. Otóż związek piłkarzy zawodowych, grozi bojkotem, jeśli nie nastąpi poprawa sytuacji materialnej zawodników a także jeśli nie nastąpi zmiana regulaminów. Przedstawiciele związku uważają, że bojkot jest realny.

* * *

W POLSKIM Związku Koszykówki dyskutuje się nad przyszłym kształtem ligi. Proponuje się rozgrywanie mistrzostw systemem turniejowym. W tej chwili jednak działaczy szczecińskich mniej interesuje kształt ekstraklasy, uwaga skupiona jest bowiem na walce Pogoni o utrzymanie się w I lidze. Willi Morskie prezentują kameleonową formę. Potrafią pokonać Legię na jej własnym boisku, potrafią nawiązać równorzędną walkę z liderem, następnego dnia jednak ponoszą sromotne porażki. Tymczasem w bojach tych liczy się przecież każdy punkt. W strefie zagrożonej spadkiem jest także żeński zespół szczypiornistek. Sądzimy, że piłkarki Pogoni potrafią jednak obronić ligę.

* * *

I. Szewińska, G. Rabsztyn, Z. Nowosz i H. Szordykowski — oto nazwiska polskich lekkoatletów, którzy w tym roku wpisali się na listę rekordzistów świata. Niektórzy uważają, że wyniki halowe nie mają poważniejszego znaczenia. Na całym świecie stosuje się jednak cykl dwusezonowy. Za kilka dni polscy zawodnicy spotkają się w katowickim „spodku", później najlepsi reprezentować będą barwy Polski na halowych mistrzostwach Europy. Jeśli i tam potwierdzą swą wysoką formę, sądzę że będzie można mówić o ofensywie polskiej lekkoatletyki.

* * *

NA łamach katowickiego „Sportu" trwa akcja zorganizowania w Zabrzu szkoły sportowej. Szkoły takie, w wyniku realizacji postanowień władz, powstają w różnych województwach. Planuje się także powołanie dwóch szkół sportowych (podstawowej i średniej) w naszym województwie, konkretnie w Szczecinie. Nikt jednak nie wie kiedy, rozpoczną swą działalność. Ciągle bowiem trwa spór kompetencyjny między przedstawicielami władz szkolnych a Wojewódzką Federacją Sportu.

* * *

SZCZECINIANIE mało interesują się hokejem. Dyscyplina ta praktycznie u nas już nie istnieje. Hokejem pasjonują się natomiast mieszkańcy Nowego Targu. Podhale po raz szósty zostało bowiem mistrzem Polski. Za kilka tygodni dyscyplina ta jednak będzie w centrum zainteresowania wszystkich — rozpoczną się mistrzostwa świata. W gronie najlepszych będą walczyć także Polacy. (Tar.)

Relaks z PTTK

KLUBY Turystyczne PTTK — „Wiercipięty" i „88" zapraszają szczecinian na kolejne wycieczki z cyklu „Relaks z PTTK". Imprezy odbędą się w niedzielę. „Wiercipięty" proponują piesza wędrówkę na trasie: Daleszewo — Brynki — Chlebowo — Jarzabki — Binówko — Podjuchy. Start nastąpi o godz. 10 ze stacji PKP w Daleszewie.

KLUB „88" zaprasza na trasę wiodącą z Przesocina przez Leśno — Siedlce — Tanowo do Bartoszewa. Zbiórka uczestników o godz. 9.30 na przystanku autobusowym linii 101 przy pl. Hołdu Pruskiego.

NA niedzielne wędrówki po okolicach Szczecina zaprasza także Klub Turystyczny PTTK „Wkrzanie", działający przy Interklubie Młodych Nad Odrą. „Wkrzanie" proponują spacery po Warszewie i Lesie Arkońskim. Zgłoszenia przyjmowane są w Interklubie przy ul. Robotniczej 3 tel. 204-54 dziś od godz. 17. (Jz)

IMPREZY SPORTOWE

SOBOTA

Godz. 15 — hala WDS — międzynarodowe zawody zapaśnicze.

Godz. 15 — boisko Arkonii — piłkarski turniej otwarcia sezonu o puchar „Głosu Szczecińskiego" (juniorzy).

Godz. 15 — stadion Chemika w Policach — piłkarski turniej otwarcia sezonu o puchar „Głosu Szczecińskiego" (juniorzy).

Godz. 17 — hala przy ul. Narutowicza — spotkanie o mistrzostwo I ligi piłki ręcznej kobiet Pogoń Szczecin — MKS MDK Tarnów.

Godz. 18.30 — hala WDS — mecz koszykówki kobiet o mistrzostwo II ligi Czarni Szczecin — Ślęza Wrocław.

Godz. 16 — basen WDS — mistrzostwa okręgu dzieci gr. A i C.

PIĄTEK, 22 LUTEGO

DZIŚ: Marty, Małgorzaty
JUTRO: Romany, Damiana

POGODA

ZACHMURZENIE duże, okresami deszcz lub mżawka. Temp. ok. 4 st. Wiatry umiarkowane, południowo-zachodnie.

DZIŚ w Szczecinie i województwie ciśnienie atmosferyczne wynosi 1017,7 milibara (763,5 mm Hg). W ciągu dnia niewielki spadek ciśnienia.

TEATRY

POLSKI — „Niebiańskie bliźnięta" g. 18; sobota: nieczynny; WSPÓŁCZESNY — „Don Carlos" g. 19; sobota: „Przygody Koziołka Matołka" g. 10; „Kram z piosenkami" g. 19; MUZYCZNY — „Bal w operze" g. 19.30 (sobota); FILHARMONIA — Szczecińskie spotkania z muzyką g. 19.30; sobota: g. 18.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „2001: Odyseja kosmiczna" g. 10, 13, 16, 19 — USA — od lat 16 — panoram. (piątek i sobota); w sobotę o g. 21.45 „Wielka włóczęga" fr. od lat 11 — panoram.; KOSMOS (tel. 355-02) „Ciemna rzeka" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — pol. od lat 14 (piątek i sobota); COLOSSEUM (tel. 458-18) „Niewygodny kochanek" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — wł.-NRF — od lat 16 (piątek i sobota); BAŁTYK (tel. 737-38) „Bubu z Montparnasse" g. 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — wł. od lat 16 (piątek i sobota); PIONIER (tel. 475-02) „Korsarze" g. 10, 17; „Bułeczka" g. 11, 13, 15; Kierunek Berlin" g. 18, 20 — pol. od lat 14 — panoram.; „Droga do Saliny" g. 22 — fr. od lat 18 (piątek i sobota); ZAMEK — „Chłodnym okiem" g. 18 — USA — od lat 16; sobota: „Znikający punkt" g. 18 — USA — od lat 18; TPPR — „Sindbad" g. 18, 20 — węg. od lat 16; sobota: „Dziki i swobodny" g. 16; „Sindbad" g. 18; MARS — „Zemsta wilka morskiego" g. 17 — rum. od lat 14; „Skradzione pocałunki" g. 19.30 — fr. od lat 16 (piątek i sobota); PROMIEŃ — „Łobuz" g. 16, 18.15, 20.30 — fr. od lat 14; sobota: nieczynne; ECHO (Krzekowo) „Klan Sycylijczyków" g. 18 — fr. od lat 16 (piątek i sobota); SZMARAGDOWE (Zdroje) „Sanatorium pod klepsydrą" g. 16, 18 — pol. od lat 16; „Mężczyzna, który mi się podoba" g. 20 — fr. od lat 16; sobota: g. 21 „Sanatorium pod klepsydrą" g. 17, 19; MEWA (Żelechowo) „Max i ferajna" g. 18 — fr. od lat 16; sobota: „Człowiek stamtąd" g. 18 — radz. od lat 14 — panoram.; HUTNIK (Stołczyn) „Niebieskie jak Morze Czarne" g. 17, 19 — pol. od lat 14 (piątek i sobota); 1 MAJ (Żydowce) „Z tamtej strony tęczy" g. 17, 19 — pol. od lat 16 (piątek); BAJKA (Police) „Zazdrość i medycyna" g. 17, 19 — pol. od lat 16 (piątek i sobota); SYRENKA (Jasienica) „Trzej świadkowie" g. 18 — czeski od lat 14 — panoram. (piątek); ZATOKA (Nowe Warpno) „Dziewczyna na miotle" g. 18 — czeski od lat 11 (piątek); STOKROTKA (Śmierdnica) „Ósmy" g. 19 — bułg. od lat 16 (piątek); DAR (Stargard) „Sześć niedźwiedzi i kiewn Cebulka" g. 16, 18, 20 — czeski od lat 7 (piątek i sobota); INA (Stargard) „Honor samuraja" g. 16.30, 19 — jap. od lat 18 — panoram.; sobota: „Co ważne w życiu" g. 16.30, 18.30, 20.30 — czeski od lat 16; WISŁA (Goleniów) „Dwie lub trzy rzeczy które o niej wiem" — NRF — od lat 14 — panoram.; sobota: „Ciemna rzeka" pol. od lat 14; ROBOTNIK (Pyrzyce) „Na wylot" pol. od lat 18 (piątek i sobota); MEGAWAT (Dolna Odra) „Śmierć czarnego króla" g. 20.15 — czeski od lat 16 — panoram. (piątek).

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVII w.; Stare srebra w zbiorach Muzeum Narodowego w Szczecinie; Władztwo Książąt Pomorskich g. 9—15; WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1 000 lat; Przyroda morza; Urządzenia i mechanizmy statków morskich; Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—1970; Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki Zachodniej; Z dziejów rzemiosła i monety na Pomorzu Zachodnim; „Za wolność i wyzwolenie" g. 9—15; BWA ZAMEK — I Międzynarodowy Plener Bałtycki Malarzy g. 11—17; 13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — Malarstwo Janiny Kosińskiej; KLUB GARNIZONOWY — Wawrzyniaka 5 — Malarstwo Mariana Olejniczaka g. 16—20; WAG — pl. Hołdu Pruskiego 8 — Malarstwo Mileny Nicevy (Jugosławia).

DYŻURY

SZPITALE

CHIR. DZIECIĘCA — Wojciecha 7; WEWN. — Arkońska; CHIR. — III Pomorzany; POŁOŻNICTWO — Pomorzany; NEUROLOGIA — Arkońska; DERMATOLOGIA — Pomorzany; PRZYCHODNIE — DZIECIĘCA — al. Wojska Polskiego 72 — g. 19—7; DOROSŁYCH — al. Jedności Narodowej 12 — całą dobę; NR 2 Nad Odrą 18 — g. 16—8; STOMATOLOGICZNA — al. Piastów 1 — godz. 20—7.

SOBOTA

CHIR. DZIECIĘCA — Wojciecha 7; WEWN. — Pomorzany; CHIR. — II Pomorzany; POŁOŻNICTWO — Piotra Skargi; NEUROLOGIA — Unii Lubelskiej; DERMATOLOGIA — Arkońska (przychodnie te same co w piątek).

APTEKI

NR 33 (dodatkowo odtrutki i tlen) pl. Grunwaldzki 42 — tel. 345-51; NR 2 — Mickiewicza 101 — tel. 730-44; NR 8 — al. Wyzwolenia 107 — tel. 216-12; NR 10 Szczecin-Glinki; NR 12 — Szczecin-Podjuchy.

INFORMACJA KOLEJOWA: 460-21, 460-22, 460-23, 460-24; Pociągi przyjeżdżające — 916; Pociągi odjeżdżające — 917.

PUNKT INFORMACYJNY PŻM — tel. 347-16.

CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ — Jedn. Narodowej 50 — tel. 428-32, g. 8—18.

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI

14.40 i 15.15 Politechnika TV. 15.55 „NURT". 16.30 Dziennik TV (kolor). 16.40 „Pora na Telesfora". 17.20 Wychowanie fizyczne — recepta na zdrowie. 17.45 Tygodnik informacyjny młodych. 18 Dla młodzieży — „Dwie szkoły". 18.25 Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 Znaki czasu. 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik TV (kolor). 20.15 Film z serii „Człowiek z Nevady". 20.45 Panorama. 21.25 Sport. 21.30 Teatr TV „Droga do Czarnolasu". 23 Dziennik TV (kolor).

PROGRAM II

16.50 TV kurs informatyki. 17.25 Utwory Fr. Chopina. 17.45 „Nie ma drogi powrotnej". 18.50 Lekcja jęz. niemieckiego. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV (kolor). 20.15 Film dokum. „Sztuka starożytnego Egiptu". 20.45 Radzieckie piosenki wojskowe. 21.10 „Plastyk w stoczni". 21.40 „NURT". 22.10 „24 godziny" (kolor). 22.20 Lekcja jęz. rosyjskiego.

SOBOTA

6.30 i 7 TV Technikum Rolnicze. 8.35 Film fr.-hiszp. „Fałszywe banknoty" (kolor). 10 Zoologia dla klas VII. 12.25 i 13 TV Technikum Rolnicze. 13.30 Transmisja z konkursu skoków narciarskich (kolor). 15.20 Film pol. „Szpital-pomnik". 15.30 Red. szkolna zapowiada. 15.40 TV Informator Wydawniczy. 16 Dziennik TV (kolor). 16.10 Dla dzieci „Niezwykły mur" (kolor). 16.20 Turniej sportów obronnych. 17.10 „Nie tylko dla pań". 17.50 „Pegaz". 18.20 „Frontowe drogi". 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Monitor (kolor). 20.20 Film „Fałszywe banknoty". 21.55 Koncert z okazji Dnia Armii Radzieckiej. 22.55 Dziennik TV i sport. 23.15 Sprawozdanie z narciarskich MŚ i z halowych mistrzostw Polski.

PROGRAM II

16.50 „Gdy Poznań był twierdzą". 17.10 Transmisja z halowych mistrzostw Polski w l. a. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor (kolor). 20.20 Magazyn lotniczy 20.50 Ballady i śpiewa Bożysława Kapica. 21.10 „24 godziny" (kolor). 21.20 Wodewil poznański — program rozrywkowy. 21.55 Film radz. „Oficerowie".

UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI

14 Program dla młodzieży. 15.20 Reportaż „Jutro do wojska". 16.10 „Cicha godzina". 17 Magazyn motoryzacyjny. 17.25 Wiadomości. 17.35 Gimnastyka. 17.45 Widowisko dla dzieci. 18.15 Pedagodzy — pedagogom. 18.45 Telereklama. 18.50 Pozdrowienia TV dzieciecej. 19 Reportaż „Spotkanie z Ecuador". 19.25 Prognoza pogody, kronika. 20 Film TV „Wilk morski". 20.50 „W obiektywie". 21.25 Kronika. 21.40 Film węg. „Pięciu mężczyzn z poważnymi zamiarami". 23.10 Wiadomości.

SOBOTA

7.55 Lekcja jęz. rosyjskiego. 8.30 Gimnastyka. 8.40 Program dla wsi. 9.25 Kronika. 10 Sport. 11.35 Film „Wilk morski". 12.25 Wiadomości. 12.30 „W obiektywie". 13 Sport. 15.25 Wiadomości. 15.30 Widowisko dla dzieci. 17 Program dla młodych ludzi. 17.30 Wiadomości. 17.35 Sport. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Telereklama. 19.30 Kronika. 20 Program muzyczny. 21.30 Kronika. 21.45 Film wł. „Obojętni". 23.10 Międzynarodowy turniej tańca towarzyskiego, wiadomości.

RADIO

PROGRAM I (na fali 1322 m i UKF 67,52 MHz).

WIADOMOŚCI: 15, 16, 18, 19, 22, 24.

15.05 „Listy z Polski". 15.10 Turniej zespołów autorskich. 16.10 Z polskiej fonoteki. 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Koncert bez biletu. 17 Radio-kurier. 17.30 Historia rock and rolla. 17.40 Polskie festiwale piosenki. 18.25 Radiowa kronika muzyczna. 19.15 Gwiazdy skandynawskich estrad. 19.45 Z księgarskiej lady. 20 Felieton literacki. 20.10 Muzyczne wizyty przyjaźni. 20.47 Kronika sportowa. 21 Fala 74. 21.10 Karnawałowe rytmy. 21.35 Miłośnikom wielkiej pianistyki. 22.15 Fragment koncertu dla załogi Zakładów Przem. Odzież. „Cora". 23.05 Korespondencja z zagranicy. 23.10 Karnawałowe rytmy. 0.05—3 Program nocny.

PROGRAM II (na fali 230 m i UKF 68,78 MHz).

WIADOMOŚCI: 18.30, 21.30, 23.30; SERWIS RYBACKI: 18.25, 0.01.

15 Program dla młodzieży. 15.40 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 16 Alfa i Omega. 16.15—17.25 Szczecin-stereo. 16.35 Koncert solistów. 17 Przegląd Aktualności Wybrzeża. 17.15 Sprawy do załatwienia. 17.25 Szczecińskie popołudnie. 18.40 Zmiana skali. 19 Studio Młodych. 19.15 Lekcja jęz. angielskiego. 19.30 Odtworzenie koncertu symfonicznego — w ramach X Wrocławskiego Festiwalu Polskiej Muzyki Współczesnej. 20.24 Dyskusja literacka. 20.44 D. c. koncertu. 22 Magazyn studencki. 23 Nowa muzyka naszych przyjaciół. 23.35 Co słychać w świecie? 23.40 Z muzyki dawnej.

PROGRAM III (na falach krótkich 31, 41, 42 i 49 m i ultrakrótkich 65,96 MHz).

15.10 Dixieland z Pragi i Warszawy. 15.30 Słuchowisko „Piętaszkowo". 15.50 Debiut piosenkarski 73 — David Essox. 16.05 Drugie narodziny miasta. 16.15 Dyskoteka na ślizgawce. 16.45 Nasz rok 74. 17.05 „Niepokonane". 17.15 „Mój magnetofon". 17.40 Pisarz miesiąca. 18 Muzykalny detektyw. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Tylko po hiszpańsku. 19.05 „Emancypantki". 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20 Na estradzie Manitas de Plata. 20.35 Rodzina Maronani poleca... 20.50 Ilustrowany tygodnik rozrywkowy. 21.50 Opera tygodnia. 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23 Chwila poezji. 23.05 Koncert tylko dla melomanów.

SOBOTA

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24.

7.40 Takty i minuty. 8.05 U przyjaciół. 8.10 Melodie 7 stolic. 8.35 Non stop instrumentalny. 9.05 Wychowanie muzyczne dla klas III i IV. 9.30 Moskwa z melodią i piosenką. 9.45 Śpiewa T. Woźniak. 10.08 Uwertury J. Offenbacha. 10.30 „Sława i chwała". 10.40 Piosenki M. Sarta. 11 Z lubelskiej fonoteki muzycznej. 11.18 Nie tylko dla kierowców. 11.25 Co słychać w świecie? 11.30 Nasi ulubieńcy. 12.25 Przeboje z musicali. 12.40 Koncert życzeń. 13 Zespół ludowy. 13.15 Rolniczy kwadrans. 13.30 „Dyskoteka". 14 Ze świata nauki i techniki. 14.05 Spotkanie z piosenką radziecką. 14.30 Sport to zdrowie. 14.35 Śpiewamy i tańczymy. 15.05 Listy z Polski. 15.10 Ballady i romanse. 16 Z polskiej fonoteki. 16.30 Koncert zespołu Pieśni i Tańca Armii Radzieckiej. 17 Radio-kurier. 18.25 Radiowa kronika muzyczna. 19.15 Gwiazdy polskich estrad. 19.45 Kupić nie kupić. 20 Takty i kontakty. 21.30 Sport. 21.43 Karnawałowe rytmy. 22.15 Sobotnia rewia taneczna. 23.05 Korespondencja z zagranicy. 0.05—3 Program nocny.

PROGRAM II

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; SERWIS RYBACKI: 6.40, 12.58, 18.25, 0.01.

7.40 Studio Bałtyk. 8.35 Sprawy codzienne. 8.55 Muzyka spod strzechy. 9 Walc Emila Waldteufla. 9.20 Utwory chóralne kompozytorów polskich. 9.40 Sonaty Scarlattiego. 10 Magazyn literacki. 11 Wychowanie obywatelskie dla szkół średnich. 11.20 Piosenki z radzieckich filmów. 11.35 Rodzice a dziecko. 11.40 „Od Tatr do Bałtyku". 12.05 Koncert życzeń. 13 Jęz. polski dla klas III i IV. Opowiadanie „Hipoteza docenta Momsena". 13.55 Mini-przegląd folklorystyczny. 14 Więcej, lepiej, taniej. 14.15 Reportaż literacki. 14.35 Utwory M. Ravela. 15 Program dla młodzieży. 15.40 Grają i śpiewają ludowi artyści radzieccy. 15.50 Przegląd czasopism regionalnych. 16 „Czata" — magazyn wojskowy. 16.15 „Moja młoda rodzina". 16.35 Karuzela przebojów. 17 Przegląd Aktualności Wybrzeża. 17.25 Dźwiękowy magazyn ekonomiczno-społeczny. 18.10 Reportaż dźwiękowy. 18.40 Przewodnik popularnonaukowy. 19—21.30 Szczecin-stereo. 19 Kwadrans jazzu. 19.15 Lekcja jęz. francuskiego. 19.30 „Matysiakowie". 20 Recital tygodnia. 20.30 Poeci Polski Ludowej. 20.40 Kącik starej płyty. 21 Kwadrans dla poważnych. 21.15 Radiowa skrzynka muzyczna. 21.55 Radiowy przewodnik operowy. 22.30 Zespół Dziewiątka. 23 Kartki z muzycznego albumu. 23.35 Co słychać w świecie? 23.40 Ballady i romanse.

PROGRAM III

6.45 Muzyczna zegarynka. 7.30 Drugie narodziny miasta. 8.05 Mój magnetofon. 8.35 W roli głównej Gal Costa. 9 „Niepokonane". 9.10 Vademecum melomana. 9.30 Nasz rok 74. 9.45 Magazyn muzyczny. 10.35 Dzień jak co dzień. 11.45 „Romans tysiąclecia". 12.25 Za kierownicą. 13 Na rzeszowskiej antenie. 15.10 Z nowej płyty Michała Urbaniaka. 15.30 Odpowiedzi z różnych szuflad. 15.45 Solo na koto. 16 Licytacja przebojów. 16.45 Nasz rok 74. 17.05 „Niepokonane". 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Pół żartem, pół serio. 17.50 Kronika jazzu. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Tańce renesansowe gra na gitarze Charlie Byrd. 19.05 Bossa nova na gitarę. 19.20 Książka tygodnia. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20 „Dziewiąte ramię ośmiornicy". 20.10 Momenty taneczne. 21.50 Opera tygodnia „Così fan tutte". 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 „Emancypantki". 22.45 Duet jednego nagrania. 23 Chwila poezji. 23.05 Wieczorne spotkania.

„A R G E D"
proponuje
przedsiębiorstwom
ZESTAWY UPOMINKÓW KOSMETYCZNYCH
na Dzień Kobiet — 8 MARCA
Zamówienia prosimy składać do Działu Sprzedaży Art. Chemicznych Szczecin, al. Wyzwolenia 7, tel. 433-02.

Larged

915-K

NAUKA

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy projektantów (kalkulatorów) kosztorysowych, asystentów i pomocy technicznej inżynierów, kreślarzy maszynowych, budowlanych, konstrukcyjnych, instalacyjnych przyjmuje szczegółowych informacji pisemnych udziela „Wiedza", 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8 (boczna Łobzowskiej). 536-K

PRACA

POSZUKUJĘ dochodzącej opiekunki do półrocznego dziecka. Wiadomość po godz. 16 ul. Kaszubska 65/4. 2633-G

POTRZEBNA młoda dziewczyna do drobnych prac domowych. Warunki bardzo dobre. Dom bezdzietny, praca 3 godz. dziennie. Zgłoszenia: Szczecin, Strzałowska 1/12 w godz. 8—10. 2112-G

POTRZEBNA opiekunka do 15-miesięcznego dziecka od 1 kwietnia. Szczecin, Szymanowskiego 5/16. 2544-G

POTRZEBNA pomoc do mowa dwa razy w tygodniu w godz. 16—20. Krzywoustego 17, pracownia I piętro. 2165-G

POTRZEBNA dochodząca opiekunka do 8-miesięcznego dziecka. Wiadomość: Ofiar Oświęcimia 36/9 lub tel. 204-03 po godz. 16. 2156-G

POTRZEBNA pomoc do chodząca lub na stałe. Warunki do uzgodnienia. Ul. Piotra Skargi 7/1. 2546-G

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK jednorodzinny, nowy, dzielnica willowa, wszystkie wygody w Gnieźnie sprzedam. Bajdalski, Gniezno, Słowackiego 38. 17-P

WILLĘ wolno stojącą kupię. Oferty zgłaszać: Biuro Ogłoszeń Szczecin 2126.

RÓŻNE

POGOTOWIE Telewizyjne, tel. 25-814 Sławiński. 782-G

SZLIFOWANIE wałów korbowych, cylindrów, regeneracja wałów „Syrena", „Wartburg" wykonuje zamiejscowym w jednym dniu zakład w Łobzie, Kościelna 14, tel. 26-62. 1753-G

TELEWIZYJNE Pogotowie Uznański, tel. 759-59. 1713-G

TELEWIZYJNE Pogotowie, tel. 459-59 Łazarowicz. 1260-G

ŚWIADKOWIE zajścia w dniu 15.II. około godziny 19 na ul. Felczaka, przy pływalni proszeni są o zgłoszenie — tel. 398-75. 2366-G

POGOTOWIE Telewizyjne Śmiechowski, telefon 272-60. 1181-G

TELEWIZYJNE Pogotowie, tel. 43-826 Mochol. 1319-G

TELEWIZYJNE Pogotowie inż. Czernecki, tel. 381-51. 1190-G

TELEWIZYJNE Pogotowie Edward Dydo, tel. 367-18. 2060-G

KUPNO

BONY PKO kupię. Biuro Ogłoszeń Szczecin 2058.

PRZETARGI

Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców Oddział w Gryfinie, ul. Bol. Chrobrego 32 ogłasza przetarg na wykonanie wózków wędzarniczych. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w terminie 10 dni od daty ogłoszenia przetargu. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

917-K

Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców Oddział w Gryfinie, ul. Bol. Chrobrego 32 ogłasza przetarg na wykonanie remontu kapitalnego budynku administracyjno-socjalnego masarni w Gryfinie przy ul. Szczecińskiej 33. Zakres remontu obejmuje roboty: budowlane, wod.-kan. i c.o., blacharsko-dekarskie i elektryczne. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi w terminie 14 dni od daty ogłoszenia przetargu. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

917-K

W X ROCZNICĘ ŚMIERCI
prof. mgr inż.
WITOLDA GŁADYSZA
odbędzie się msza żałobna w kościele św. Andrzeja Boboli przy ul. Pocztowej w dniu 23 lutego 1974 r. o godz. 7.
o czym powiadamiają

ŻONA Z RODZINĄ

Koleżance

BARBARZE PAWŁOWICZ

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci O J C A

składają:

Rada Zakładowa, Dyrekcja oraz koleżanki i koledzy z SPOPN „CPN" Szczecin.

WYDAWCA: RSW „Prasa — Książka — Ruch", Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, skrytka pocztowa 70-952. REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Z. Czapliński (redaktor naczelny), I. Jelonek (zastępca red. nacz.), M. Szymczyk (sekretarz redakcji), J. Timen, E. Wituszyński, A. Zboroń. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; sekretarz redakcji 467-21; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 83); dział miejski 462-35; dział morski 427-77; dział sportowy 37-950; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 466-14; redakcja poranna (po godz. 6) 240-28; dalekopisy 240-18. Prenumeratę na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch". Nr indeksu 35029. Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne T-1

Koniec mleczarskich kłopotów szczecinian?

USPRAWNIANIE DYSTRYBUCJI

OD DŁUŻSZEGO CZASU występują w naszym mieście zakłócenia w sprzedaży mleka i jego przetworów. Zbyt często klienci odchodzą z niczym od sklepowej lady. Ich irytacje wzmagają wciąż jednakowe usprawiedliwienia: „jeszcze nie dowieźli" albo „już sprzedane". Jaka jest przyczyna złego zaopatrzenia w nabiał placówek handlowych? Czy nasze województwo nie jest w stanie zaspokoić potrzeb rynku?

ABY odpowiedzieć na to pytanie Wydział Handlu, Przemysłu i Usług Urzędu Miejskiego zwołał naradę. Zaproszono na nią wszystkich zainteresowanych dystrybucją i sprzedażą artykułów nabiałowych. Okazało się (o czym zresztą doskonale wszystkim wiadomo), że Wojewódzki Związek Spółdzielni Mleczarskich **dysponuje ilością mleka, która pokrywa potrzeby miasta.** Nie ma także trudności w dostarczeniu pełnego asortymentu twarogów.

W toku dalszych jednak wypowiedzi wszystkich producentów i kontrahentów wyraźnie zarysowały się przyczyny ujawnionych nieprawidłowości. Wskazywano na brak dyscypliny dostaw, złe wyposażenie sklepów w agregaty chłodnicze, nieodpowiedni rozdział artykułów nabiałowych oraz duże częstokroć rozbieżności między potrzebami i oczekiwaniami klientów a ofertami handlowców. Postulowano także wprowadzenie w jadłodajniach większej różnorodności potraw jarskich, kanapek i grzanek (np. z bryndzą, serkami topionymi, twarożkami smakowymi itp.).

W CELU utrzymania na jednym poziomie popytu i podaży postanowiono:

- **od 2 kwartału br. zwiększyć produkcję twarogów;**
- **zobowiązać sklepy osiedlowe do zamawiania większej ilości artykułów nabiałowych;**
- **objąć patronatem spółdzielczości mleczarskiej także placówki handlowe w Dąbiu i na Pogodnie;**
- **zaspokoić popyt na cieszące się powodzeniem artykuły mleczarskie nie produkowane u nas, poprzez sprowadzanie ich z innych województw;**
- **wprowadzić dostawy interwencyjne (w przypadku gdy np. zabraknie mleka) nawet w godzinach wieczornych;**
- **w sklepach prowadzących całodzienną sprzedaż mleka, wywiesić tabliczki informujące o tym.**

PONADTO w trakcie załatwiania, znajduje się sprawa roznosicieli mleka, którzy do tej pory nie mieli pełnych uprawnień socjalnych. Jest to sprawa ważna i miejmy nadzieję, że wkrótce zostanie pomyślnie załatwiona, a wówczas skończą się kłopoty szczecinian korzystających z tej usługi. Dotychczas bowiem płynność kadr uniemożliwiała terminowe dostawy mleka do domów.

(wys)

W kwiaciarniach pełnia wiosny

DO niedawna jeszcze w szczecińskich kwiaciarniach niepodzielnie królowały goździki, ale z dnia na dzień wystawy stawały się coraz bardziej kolorowe.

I tak stopniowo pojawiły się tulipany, hiacynty, gerbery, biały bez, a nawet konwalie i żonkile. Ostatnio do tej armii kwiecia doszły, nie spotykane od zeszłej jesieni, piękne róże.

(bos)

Pęknięcia instalacji c. o. przyczyną zakłóceń

DWIE awarie instalacji cieplowniczej w śródmieściu zakłóciły w ciągu minionych dwóch dni dostawę ciepła do budynków mieszkalnych w rejonie osiedla Stare Miasto. Jedno z pęknięć podziemnego przewodu c.o. usunięte zostało przez ekipę Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Cieplnej w środę ok. godz. 3 rano. Wczoraj nadal nie były ogrzewane dwa bloki przy ul. Wielkiej 16—38. Ze względu na trudny teren aby dostać się do podziemnej instalacji, robotnicy pogotowia MPGC musieli ręcznie wykonać głęboki wykop. Jak nas poinformował kierownik zakładu sieci MPGC, inż. A. Burkowski, dziś obydwa budynki otrzymają już ciepło.

„WINIDUR" PROPONUJE

Kolorowe deszczochrony

W POCZĄTKACH marca br. we wszystkich sklepach ARGED-u w naszym mieście pojawi się nowość ze Szczecińskiej Spółdzielni Pracy Tworzyw Sztucznych „Winidur": niebieskie deszczochrony. Są to płaszcze dla pań, panów, młodzieży, wykonane z cieniutkiej folii polietylenowej, które zajmują niewiele miejsca i są lekkie. Wkrótce spółdzielnia zamierza rozszerzyć wybór kolorów o różowy i seledynowy.

A więc, w miesiącach, kiedy datuje się najwięcej opadów atmosferycznych, będziemy mogli chronić garderobę, nosząc modne, ładne i praktyczne kolorowe płaszcze z folii.

(wys)

Obradowali szczecińscy strażacy

SZCZECIŃSKI Oddział Związku Ochotniczych Straży Pożarnych liczy 666 członków. Zorganizowani są w 34 jednostkach. Działają przy zakładach pracy. Podjęli się społecznie zadań dodatkowych: czuwania nad bezpieczeństwem pożarowym społecznego mienia.

Przedwczoraj z udziałem prezesów i naczelników OSP oraz członków ustępujących władz, a także licznie zaproszonych gości honorowych, odbył się uroczysty III Zjazd Zarządu Oddziału Miejskiego OSP.W pierwszej kolejności wybrano prezesa Zarządu. Został nim ponownie Zdzisław Mitkiewicz. Następnie udzielono absolutorium ustępującemu Zarządowi Związku, podsumowano osiągnięcia i uchwalono wytyczne na najbliższy okres czasu.

W dyskusji podnoszono sprawę dalszego doskonalenia strażaków, konieczności organizowania specjalistycznych kursów i zwiększonej kontroli stanu technicznego sprzętu.

(wys)

Renowacja skwerku przy ul. Kołłątaja

JUŻ od kilku dni trwają prace przy porządkowaniu placyku przy zbiegu ulic Kołłątaja i Barbary. Poszły w ruch grabie, i łopaty. Pracownicy ZZM usunęli już niepotrzebne krzewy i wycięli suche gałęzie. Zwieziono także żyzną ziemię pod nowe trawniki i klomby. Jak nas poinformowano w Zarządzie Zieleni Miejskiej prace przy renowacji skwerku potrwają do końca czerwca.

(bos)

ZNiMM apeluje o sprzęt i... bazę

Od kąpielisk - po „małą architekturę"

PRZED KILKOMA LATY, gdy w Szczecinie coraz drastyczniejszy stawał się problem braku wykonawców, którym można by zlecić zagospodarowywanie terenów wokół nowych bloków mieszkalnych, szkół, przedszkoli i żłobków, władze miejskie poleciły dyrekcji Zarządu Nabrzeży i Melioracji Miejskich utworzenie u siebie grupy robót w dziedzinie tzw. „małej architektury".

OD TEGO CZASU przy urządzaniu zieleńców, wytyczaniu alejek itp. pracach, coraz częściej można spotkać brygady ZNiMM. **W programie działalności tej jednostki na r. 1974 „mała architektura" stanowi pozycję numer jeden. Przewiduje się wykonanie robót o wartości 13,5 mln zł (podczas gdy cała działalność ZNiMM osiągnąć ma w br. wartość 40 mln zł). To znacznie więcej, niż zakładano uprzednio.**

CO konkretnie zrobią na terenie miasta pracownicy ZNiMM w ramach owych 13,5 mln zł? Wymieńmy przykładowo kilka obiektów: kompleksowe zagospodarowanie terenów na osiedlu Komuny Paryskiej (ul. Rugiańska, ul. Paryska), urządzenie ogrodu osiedlowego przy ul. Milczańskiej wyposażenie w elementy „małej architektury" nowo wzniesionych osiedli mieszkaniowych przy ul. Klonowica i przy ul. Lubomirskiego („Skarpa III"), wykonanie części prac przy zagospodarowaniu osiedli: przy ul. Rudej w Dąbiu, przy ul. Derdowskiego i osiedla „Ustronie" na Pomorzanach, kompleksowe urządzenie terenu wokół przedszkola przy al. Wyzwolenia 24, szereg prac na ulicach: Dąbrowskiego, Potulickiej, Powstańców Wielkopolskich, Szpitalnej.

CZY przy skierowaniu tak znacznej części potencjału wykonawczego na „małą architekturę" nie zostaną zaniedbane inne dziedziny pozostające od dawna pod opieką ZNiMM? Mamy tu na myśli choćby zawarte w nazwie tej jednostki — nabrzeża i melioracje miejskie jak również, a może nawet przede wszystkim — kąpieliska miejskie. Odpowiedź na to pytanie otrzymamy w ciągu roku. Dziś przytoczmy tylko plan prac ZNiMM: przewiduje się wykonanie w br. robót wodno-melioracyjnych na sumę 7,7 mln zł, kanalizacyjnych — za 5,9 mln zł, prac na terenie kąpielisk miejskich — za 4 mln zł. Ponadto 7,5 mln zł, wyniesie wartość prac przy obiektach Parku Kultury i Wypoczynku.

WAŻNE JEST JEDNO: kierownictwo przedsiębiorstwa skierowało największą część swych mocy wykonawczych na te roboty, na które w mieście było od lat największe zapotrzebowanie. I za to zrozumienie sytuacji, wyczucie hierarchii potrzeb, należy się uznanie.

Sądząc po latach ubiegłych ZNiMM będzie nadal rozwijał swą moc wykonawczą. Konieczne jest jednak spełnienie pewnego warunku: wyposażenia tej jednostki w niezbędny sprzęt, zwłaszcza koparki, spychacze i walec mechaniczny. Wystarczy wspomnieć że w ciągu dwu lat ZNiMM nie otrzymał żadnych dostaw sprzętu i środków transportowych a swoje planowe zadania wykonywał tylko dzięki wypożyczaniu tego wyposażenia w innych przedsiębiorstwach. Pilną sprawą jest też przyznanie lokalizacji na bazę warsztatowo-magazynową.

(tawo)

Podwójna kraksa na pl. Hołdu

Czy kierowca nie słyszał sygnału?

DO podwójnej kraksy samochodowej doszło wczoraj na pl. Hołdu Pruskiego.

Kilkanaście minut przed godz. 14 na jadący od strony ul. Farnej samochód osobowy (nr MS 39-40) najechał wymuszający pierwszeństwo jazdy ciężarowy wóz PTHW (nr MR 00-17). Mimo doszczętnego rozbicia przodu pojazdu osobowego, znajdujący się w nim jedyny pasażer — kierowca nie odniósł poważniejszych obrażeń. Jak się później okazało doznał on jedynie otarć naskórka łokcia, nosa i czoła. O własnych siłach opuścił samochód.

DZIĘKI natychmiastowej reakcji pracownicy MPK dyspozytorki liniowej p. Zdzisławy Chmiel, która z telefonu znajdującego się w MPK-owskiej dyżurce na pobliskim przystanku autobusowym zawiadomiła pogotowie karetka sanitarna zjawiła się błyskawicznie na miejscu wypadku.

KARETKA wioząca poszkodowanego kierowcę zdążyła ujechać zaledwie kilkadziesiąt metrów kiedy... uderzyła w nią ciężarówka przedsiębiorstwa transportowego „Transbud" (nr MR 30-62). Na szczęście i to zderzenie nie było tragiczne w skutkach. Osoby jadące w szoferce karetki odniosły jedynie drobne zadrapania. Rannego z poprzedniego wypadku przetransportowano szybko do innej karetki pogotowia i odwieziono do pogotowia, gdzie w gabinecie chirurgicznym udzielono mu koniecznej pomocy.

NA MARGINESIE powyższego wydarzenia nasuwa się parę uwag. Zderzenie jadącej na sygnale karetki pogotowia z ciężarówką obciąża oczywiście kierowcę tej ostatniej, mimo że miał on w tym przypadku pierwszeństwo przejazdu. Dlaczego jednak nie zatrzymał wozu? Czy zlekceważył sygnał? Czy też może kierowca ciężarówki sygnału karetki... nie słyszał? Wbrew pozorom jest to prawdopodobne. Niejednokrotnie kierowcy samochodów ciężarowych twierdzą, iż sygnały karetek pogotowia czy wozów straży pożarnej, mimo swej przenikliwości są słabo słyszalne wewnątrz kabiny.

(tawo)

Z okazji święta ORMO

NA ZDJĘCIU: jeden ze społecznych inspektorów d/s ruchu drogowego na trasie.

(Foto—St. Pleśniarowicz)

Szczęśliwa książeczka PKO

„Maluch" dla pani Teresy

ROK temu wpłata, w październiku ub. roku losowanie książeczek PKO, a wczoraj...

Właśnie wczoraj 16 osób — „wybrańców losu" przybyło do „Motozbytu" przy ul. Smolańskiej po odbiór Fiata 126 P.

Już na godzinę przed wyznaczonym terminem zebrała się większość przyszłych właścicieli czterech kółek. Nie przyszli w pojedynkę, zawsze to lepiej mieć swojego doradcę. Jeżeli już nie swojego znajomego mechanika, to przynajmniej żonę, a czasem i... psa (piękny rasowy bokser w chwilę potem gramolił się do samochodu).

Wraz z wybiciem godziny 10 pierwsi z kolejki zostają wpuszczeni na parking. Partia kilkudziesięciu Fiatów 126 nadeszła z Żerania w trzech uniwersalnych kolorach: kość słoniowa, popielaty i kilka białych.

Z FORMULARZEM w ręku na parking wkracza kobieta. W chwilę potem spotykam ją przy rzędzie samochodów. Okazuje się, że jest to mieszkanka Stargardu, p. Teresa Pilczuk, szwaczka maszynowa z Z. P. DZ. „Luxpol".

— Kiedy wpłaciła pani na Fiata 126 P?

— Na książeczkę PKO złożyłam pieniądze w marcu 1973 roku. Byłam bardzo zaskoczona wylosowaniem przydziału na I kwartał 1974 r., a jeszcze bardziej zaskoczyła mnie wiadomość że to już 21 lutego zasiądę za kierownicą. Jestem niezadowolona z małego wyboru kolorów samochodów. Najbardziej by mi odpowiadał zielony, ale jak nie ma, to czekać nie będę. Wiosna idzie więc „maluch" się przyda.

— **Nazywa pani Fiata 126 P „maluchem", ale sądząc po wyborze domyślam się, że pani taki samochód wystarcza?**

— Oczywiście na dwoje osób jak dla mnie i męża, jest to samochód idealny. No cóż dzieci są już dorosłe, mają swoje rodziny, a ja pozostałam tylko z mężem. Aby uprzyjemnić sobie jakoś czas będziemy wsiadać w samochód i dalej w las, na grzyby, nad jezioro. I jakoś prędzej czas będzie leciał.

TAKA sama droga jak i naszej rozmówczyni wiodła do własnego Fiata pozostałych nabywców. Nad wyborem nie zastanawiano się długo, samochody się dokładnie sprawdza zanim znajdą się w ręku użytkownika. Niektórzy tylko życzyli sobie próbnej jazdy, pozostali zaś chcieli jak najprędzej znaleźć się przed własnym domem.

Za kilkanaście dni następni szczęśliwcy zgłoszą się po swoje Fiaty 126 P. I wszystko zacznie się znów od nowa.

(bos)

Notatnik szczeciński

- SPOTKANIE z piosenką radziecką, w którym wezmą udział zespoły Pałacu Młodzieży „Balbinki", „Pomorzanki" i „Epizody" pod kierownictwem mgr Eugeniusza Bartkowiaka, odbędzie się dziś 22 bm. o godz. 18, w Klubie ZW TPP-R przy Wojska Polskiego 66. Jest to impreza zorganizowana w ramach XIII Konkursu Piosenki Radzieckiej.
- NA spotkanie z kombatantami II wojny światowej zapraszają dziś o godz. 20 pracownicy Służby Zdrowia II Miejskiej Przychodni Obwodowej w Szczecinie. Spotkanie odbędzie się w Klubie „Pocztylion". W programie: wspomnienia frontowe i koncert artystów Państwowego Teatru Muzycznego. Wstęp wolny.
- ZEBRANIE sprawozdawczo-wyborcze Miejskiego Oddziału Ligi Ochrony Przyrody odbędzie się jutro, 22 bm. o godz. 16 w Zamku Książąt Pomorskich, w Sali Anny Jagiellonki. Program zebrania przewiduje również odczyt doc. dra habil. Ireny Majchrowicz pt. „Niektóre parki narodowe Stanów Zjednoczonych".
- W SOBOTĘ o godz. 18, w Klubie ZBoWiD (ul. Wielkopolska 18) zostanie wygłoszona prelekcja mgr. Bohdana Orlena na temat walk polskich żołnierzy na Zachodzie poczas II Wojny Światowej.

„OSSIAN" W ZAMKU

W CYKLU zamkowych prezentacji jazzowych wystąpi dziś i jutro w Zamku zespół „Ossian" ze swoim nowym programem. Początek koncertów o godz. 16.30 i 19.

Komunikat PKP

W ZWIĄZKU z robotami drogowymi pociąg osobowy z Pasewalku (odj. g. 9.57) do Szczecina Gł. w niedzielę, 24 bm., na odcinku Grambow—Szczecin, kursować nie będzie. Podróżnych z Grambowa do Szczecina odwiezie autobus, z dworca kolejowego o godz. 10.45.